

Gazeta Białostocka

ORGAN KW POLSKIEJ ZJEDNOCZONEJ PARTII ROBOTNICZEJ

Nr 291 (3330) Piątek, 7. XII. 1962 r. Cena 50 gr

Środki uzyskane z rozbrojenia -na potrzeby pokojowe Wspólna deklaracja ZSRR - USA

NOWY JORK (PAP) — W dniu 5 bm. Komisja Ekonomiczna Zgromadzenia Ogólnego NZ przyjęła przez akłamację wspólną radziecko-amerykańską deklarację w sprawie przekazania na potrzeby pokojowe środków

materialnych uzyskanych w wyniku rozbrojenia.

Uchwalona jednomyślnie przez komisję deklaracja jest wyrazem porozumienia osiągniętego między ZSRR i USA w wyniku trwającej niemal od trzech tygodni dyskusji nad problemem ekonomicznych skutków rozbrojenia.

Dyskusja toczyła się nad dwiema propozycjami. Jedną z nich był przedstawiony przez Związek Radziecki projekt deklaracji o ekonomicznym programie rozbrojenia, zaś druga — projekt rezolucji w sprawie ekonomicznych skutków rozbrojenia przedstawiony przez USA i sześć innych państw. W toku dyskusji szereg krajów proponowało obracowanie wspólnego projektu, który uwzględniłby propozycje obu stron. Zarówno ZSRR jak i USA przyjęły te sugestie i przystąpiły do opracowania wspólnych propozycji.

W ten sposób w wyniku inicjatyw państw niezagazowanych oraz dobrej woli i dążenia do współpracy wyrażonego przez oba wielkie mocarstwa opracowana została wspólna radziecko-amerykańska deklaracja, która przyjęta została entuzjastycznie przez wszystkich członków komisji. W sali obrad komisji przez długi

W styczniu 1963 r. - 20 rocznica powstania ZWM

WARSZAWA (PAP) — W styczniu 1963 r. przypada 20 rocznica powstania Związku Walki Młodych. Spadkobiercy i kontynuatorzy jego rewolucyjnej tradycji — współcześnie działające organizacje młodzieży polskiej przygotowują obchody tej rocznicy, których celem będzie popularyzacja dzieł walki i pracy ZWM w okresie okupacji i po wyzwoleniu. Szczególnie akcentowany będzie wkład ZWM w umacnianie władzy ludowej oraz odbudowę i rozbudowę gospodarki.

Przy zachowaniu proporcji

Leśne żniwa w pełnym toku

Podobnie jak kolejarze w przewozach jesiennych, również leśnicy mają obecnie gorący okres pracy. W lasach Białostockich trwa bowiem wyrab drzew. O przebiegu tych zniw informujemy się w Okręgowym Zarządzie Lasów Państwowych.

Otóż pod zarządem znajduje się 433,128 hektarów lasów. Ubiegłoroczny plan wyrobu został wykonany z nadwyżką około 30 tys. metrów sześciu, grubości. W bieżącym roku gospodarczym przewiduje się pozyskanie 361 tys. metrów grubizny i 113 tys. metrów sześciu drzewnej. Przy okazji warto dodać, że rocznie pozyskujemy w masowych lasach 1.300 ton żywicy.

W lasach zatrudnionych jest stale 2 tysiące pracowników. Jednak, po przeprowadzeniu werbunku na okres

Ciąg dalszy na str. 2

60 ofiar katastrofalnej mgły w Londynie

LONDYN (PAP) — W ciągu 48 godzin smog, mieszanina mgły i dymu stał się przyczyną śmierci ponad 60 osób. Ofiarami trującego smogu są przede wszystkim starsze osoby oraz ludzie cierpiący na różne dolegliwości płuc.

e bm. nad ranem w wielu ok-

reżach Anglii komunikacja była całkowicie sparaliżowana.

Port Gdański wykonał roczny plan załadunków

GDANSK (PAP) — Port Gdański pierwszy w kraju wykonał 5 bm. — na 25 dni przed terminem — wiodący plan załadunków za br. Przeładowano już 5.230 tys. ton, czyli więcej niż w całym 1961 roku.

Dużym sukcesem gdańskich doków jest wysokie przekroczenie rocznych zadań w najbardziej pracochłonnym grupie towarów — drobnicy o blisko 200 tys. ton i drewna o 53 tys. ton.

W ONZ Debata nad sytuacją w Angoli

NOWY JORK (PAP) — W środę w Zgromadzeniu Ogólnym ONZ rozpoczęła się debata nad sytuacją w Angoli. Zgromadzeniu przekazano raport podkomisji utworzonej w 1961 roku, która badała sytuację w Angoli.

Raport stwierdza, m.in., że rząd portugalski nie zrezygnował z prób utrzymania narodu angolskiego pod panowaniem kolonialnym przy użyciu siły.

W dyskusji pierwszy przemawiał przedstawiciel Portugalii, Garin. Próbował on usprawiedliwić krwawe represje Salazara przeciwko narodowi angolskiemu.

Wielu delegatów nie mogąc słuchać cynicznych wywodów delegata Portugalii opuściło salę.

Następnie za niepodległość i samostanowienie Angoli wypowiedzieli się delegaci Boliwii, Birmy, Kambodży i Nigerii.

W Peru toczą się walki partyzanckie

HAWANA (PAP) — Szef policji i gwardii obywatelskiej Peru gen. Umberto Quea w raporcie przekazanym ministrowi spraw wewnętrznych stwierdził, że w dolinie Convection toczą się walki partyzanckie.

Generał określił partyzantów jako „ekstremistycznych agitatorów”, którzy „podżegają do buntu masy chłopów”. Jak pisze agencja Prensa Latina — w okragach objętych ruchem partyzanckim wielu chłopów porzuca pracę na ziemiach obszarników.

Na Białostocczyźnie

Pierwsze wiejskie kino panoramiczne

W Różanymstoku, w pow. dąbrowskim, zaistniał nowy obiekt — w miejscowym kinie szeroki ekran, na którym wyświetlane będą filmy o szerokiej taśmie. Pierwszym filmem panoramicznym, jaki zobaczą z bm. mieszkańcy Różanymstoku we własnym kinie, będą „Kryzysy” Aleksandra Woda.

Jest to pierwsze w naszym województwie kino wielkie o ekranie panoramicznym, (k)

Zakłady Porcelany Elektrotechnicznej w Ciechanowie produkują izolatory małej i dużej mocy dla sieci energetycznych oraz galanterię porcelanową jak np.: bezpieczniki topikowe, głowki do bezpieczników, końcówki do rur Bergmana itp.

Ciąg dalszy na str. 2

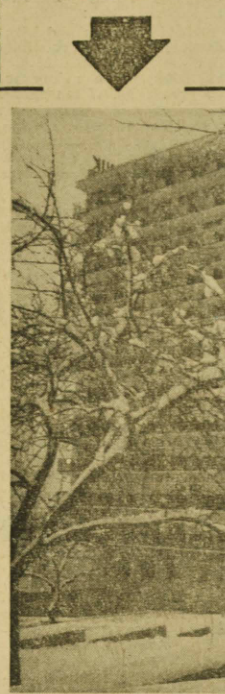
Pociąg najechał na autobus PKS 9 osób poniosło śmierć

WARSZAWA (PAP) — W środę, 5 bm. o godz. 19.02 pociąg pociesny Moskwa — Berlin najechał na strzeżony przejazd kolejowym przy ul. Sienickiej w Mińsku Mazowieckim na autobus PKS jadący z Mińska do Sienicy. W katastrofie zginęło 9 osób — 6 pasażerów autobusu oraz dwóch kierowców i kierowca zostali ciężko ranni.

Już dwa lata służy zdrowiu hutników piękne sanatorium w Szczuńcu. W tym czasie skorzystało z niego 4.888 kuracjuszy. Sanatorium dysponuje doskonale wyposażonymi gabinetami leczniczymi. W przyszłości powstaną następne gabinety: laryngologiczny i stomatologiczny.

NA ZDJĘCIU: „Hutnik” w zimowej szacie.

CAF — fot. Olaszewski



Na zaproszenie marszałka Malinowskiego

Min. Spychalski przybył do Moskwy

MOSKWA (PAP) — 6 bm. przybył z oficjalną wizytą do Moskwy na zaproszenie ministra Obrony ZSRR, marszałka Związku Radzieckiego Rodiona Malinowskiego, członek Biura Politycznego KC PZPR, minister Obrony

Narodowej, generał broni Marian Spychalski.

Ministrowi Spychalskiemu towarzyszą: wiceministrowi Obrony Narodowej — generał broni Jerzy Bordszajewski i generał dywizji Wojciech Jaruzelski. Główny kwatermistrz WP — generał dywizji Wiktor Ziemniński, dowódca Marynarki Wojennej PRL — wiceadmirał Zdzisław Studziński, dowódca Wojsk Obrony Powietrznej Kraju — generał brygady Czesław Markiewicz oraz generał brygady — Józef Dziadura.

Na lotnisku wnurowskim gości polskich powitał m.in.: minister Obrony ZSRR, marszałek Związku Radzieckiego, Rodion Malinowski, marszałkowie Związku Ra-

Ciąg dalszy na str. 2

Rozmowa N. Chruszczowa z J. Tito

MOSKWA (PAP) — W dniu 6 bm. odbyła się na Kremlu rozmowa między pierwszym sekretarzem Komitetu Centralnego KPZR przewodniczącym Rady Ministrów ZSRR Nikitą Chruszczowem i sekretarzem generalnym Związku Komunistów Jugosławii, prezydentem Federacyjnej Ludowej Republiki Jugosławii Józefem Broz-Tito.

W czasie szczerej i jak między towarzyszami dokonanej wymiany poglądów na sprawy dalszego rozwoju braterskich stosunków radziecko — jugosłowiańskich rozmowy, omówiono również problemy obecnej sytuacji międzynarodowej.

Ze strony radzieckiej brali udział w rozmowie pierwszy zastępca przewodniczącego Rady Ministrów ZSRR A. Mikojan i minister Spraw Zagranicznych ZSRR A. Gromyko.

Ze strony jugosłowiańskiej, uczestniczyli w rozmowie zastępca przewodniczącego Związkowej Rady Wykonawczej A. Rankovic i przewodniczący Ludowej Skupszczyzny Serbii J. Vesełinov.

Doroczna wystawa prac białostockich plastyków

W salach Muzeum Okręgowego w Białymstoku otwarta zostanie 8 bm. o godz. 17 piętnasta z kolei doroczna wystawa prac członków Białostockiego Okręgu Związku Polskich Artystów Plastyków. Protektorat nad wystawą objął przewodniczący Prezydium WRN Stefan Żmijko.

Ekspozycja obejmuje przeszło 100 prac ponad 20 autorów. Będzie to więc wątpliwe duże wydarzenie w życiu kulturalnym Białostoku, (k)

Współpracownik Eichmanna aresztowany w Chile

LONDYN (PAP) — Połoj. chilijska aresztowała w środę w Punta Arenas byłego pracownika hitlerowskiego Urzędu Bezpieczeństwa Rzeszy, wyższego oficera SS Waltera Kaufa. Oskarża się go, że jako współpracownik Eichmanna winien jest zabójstwa 80 tysięcy Żydów, przede wszystkim w Związku Radzieckim jak również w Belgii.

XII Zjazd KPCz kontynuuje obrady

Przemówienie tow. E. Gierka

PRAGA (PAP) — W czwartek na XII Zjeździe KPCz toczyła się dyskusja nad referatem sprawozdawczym Komitetu Centralnego.

Dyskusja koncentrowała się wokół podstawowych zagadnień gospodarczych i perspektyw dalszego rozwoju socjalistycznej Czechosłowacji. Jak również podniesienia na wyższy poziom kierownictwa gospodarki oraz wzmocnienia kontroli. Referat sprawozdawczy — podkreślali go — zawierał nie tylko ocenę wielkich osiągnięć narodu czechosłowackiego w okresie ostatnich 4 lat, ale również wskazał odważnie na niedociągnięcia, jakie zarzucały się zwłaszcza w przemyśle i rolnictwie.

Na czwartkowym posiedzeniu XII Zjazdu przemawiał przewodniczący delegacji chińskiej, członek KC Komunistycznej Partii Chin Wu Siu-czuang, który odczytał depeszę powitania KC KP Chin.

Po przemówieniu szefa delegacji chińskiej zabrał głos przewodniczący obrad Frantisek Zupka. Wskazał on, że

POGODA

DZIS — zachmurzenie duże. Okresami opady mżawki. Zmęglenia i mgły. Rano możliwa gołód. Temperatura od 0 st. do plus 2 st. C. Wiatry umiarkowane, okresami dość silne, południowo-zachodnie.

JUTRO — zachmurzenie duże z rozproszonymi. Temperatura bez zmian.



PEKIN

W miejscowości Bondla w rejonie Tybetu, oddziały chińskiej straży granicznej przekazały wojskom indyjskim 64 rannych i chorych żołnierzy indyjskich, wziętych do niewoli podczas ataku na chińskie wojsko pograniczne. Wiadomość tej treści opublikowała Agencja Nowych Chin.

MOSKWA

Agencja TASS podaje z Aten, że władze policyjne stolicy Grecji zamknęły wystawę książek radzieckiej zorganizowaną przez towarzystwo grecko-radzieckie.

Dzienniki „Avghri” i „Eleftheria” z 6 bm. potępiają ten nieprzejaw wobec radzieckiego krok władz greckich.

TOKIO

Zatrudnieni w amerykańskiej bazie wojskowej w rejonie Kanto pracownicy japońscy proklamowali bezterminowy strajk żądając podwyżki płac i polepszenia warunków pracy. Równocześnie odbyły się 6 bm. częściowe strajki pracowników baz amerykańskich w 6 prefekturach Japonii.

KAIR

Prezydent Salal oświadczył w Sanie, że wojska jemeńskie wylatywały saudyjsko — jordańskie siły interwencyjne i obecnie stacjonują na wszystkich granicach oraz w każdym mieście jemeńskim.

Wciąż ci użytkownicy

Gorąca kolejarska jesień

W dość trudnej sytuacji, którą obecnie przeżywamy, duże obowiązki w wykonaniu zadań gospodarczych, w sprawnym funkcjonowaniu przemysłu i rolnictwa, w zapewnieniu ludności w niezbędne artykuły codziennego użytku — spoczywają na kolejarzach. Szczególnie pracowita jest tegoroczna jesień — okres wzmożonych przewozów płodów rolnych.

Tymczasem sama kolej odczuwa duże trudności, spowodowane za małym, w stosunku do potrzeb, taboru. Potrzebna jest większa ilość zarówno wagonów towarowych, jak i parowozów. Z tej przyczyny, już w październiku, w przeważającej części, w przewozach nastąpiły znaczne opóźnienia. I z tego samego powodu w ubiegłym miesiącu nasze obiekty budowlane nie zostały zaopatrzone w dostateczną ilość cementu i żwiru. Również w bieżącym miesiącu zmniejszone są ładunki niektórych towarów.

Niemniej jednak pracownicy wszystkich służb PKP pracując do późnych godzin wieczornych, a także w niedziele, dają z siebie wiele wysiłku, aby w pełni wykonać jesienno-zimowe zwiększone zadania. W rezultacie zagęszczone katowice zostało już zaopatrzone w białostockie ziemniaki, a tysiące ton ziemniaków przemysłowych otrzymały różne fabryki. Do przewiezienia zostało tylko 15 tys. ton tego artykułu. Natomiast buraków — 70 tys. ton.

O przebiegu tegorocznej jesiennej kampanii informujemy się w białostockim Oddziale Przewozów PKP. Zresztą na węzle białostockim jest największy ruch.

Przez białostockie dworce — Centralny i Fabryczny przechodzą pociągi ze stacji naszego województwa, jak też innych województw. Biorąc nie tylko wywozimy, ale i przywozimy tysiące ton różnych towarów i artykułów.

A zatem w białostockim Oddziale ładuje się dziennie 40—45 wagonów ziemniaków, 150 wagonów buraków, 150 wagonów żwiru, 260 wagonów drewna i setki wagonów innych surowców. Wre więc praca na wszystkich stacjach i punktach wydawczych — załadunkowych.

Jak więc już podkreślił, kolejarze mają gorącą jesień. Przygotowali się do niej dość dobrze. Między innymi poczyniono starania w celu wykorzystania każdego wagonu, aby nie było pustych przelotów czy kosztownych przestojów. Nawiązana została także ścisła współpraca z PKS. Ponadto, jak w każdym roku, omówiono jesienne zadania z użytkownikami kolei, którym dla dyscyplinowania, podwyższenia kary umowne za przetrzymywanie wagonów.

Niestety, i zwiększone kary umowne niewiele pomagają. Wprawdzie nastąpiła pewna poprawa w sytuacji na kolei, złagodzone też zostały spiętrzenia, ale w dalszym ciągu kolejarze, z winy swych klientów, odczuwają trudności. Zbyt dużo jeszcze wagonów przetrzymywanych jest pod wyładunkiem i naładunkiem. Tylko w pierwszych 10 dniach listopada przetrzymano 175 wagonów. Między innymi Białostockie Przedsiębiorstwo Budownictwa Przemysłowego przetrzymało 29 wagonów przez 483 godz., a Białostockie

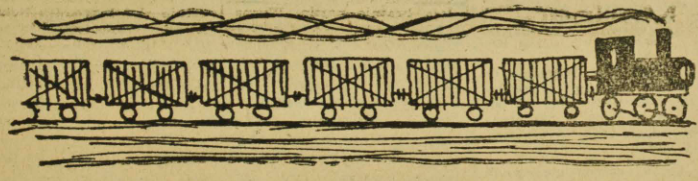
Przedsiębiorstwo Transportu Budownictwa — 21 wagonów przez 322 godziny. W tym samym okresie nie wykorzystali zamówionych wagonów Kolejowe Zakłady Konstrukcji Stalowych w Starosielcach, PZZ w Białymstoku, Rejon Przemysłu Leśnego.

Pozostali także bez echa apele kolejarzy w II i III dekadzie listopada. Poza przetrzymywaniem wagonów użytkownicy kolei nie wykorzystują w pełni ładowności taboru. Ponadto wbrew zarządzeniom, użytkownicy nie ładują wagonów w dni świąteczne. W niedziele — jak oblicza się w Oddziale Przewozów — wykorzystuje się tylko 70 proc. podstawionych wagonów.

Z tym stanem rzeczy nie można się zgodzić. Jak długo bowiem można apelować i przemawiać do przedsiębiorstw, do ludzi w tych przedsiębiorstwach odpowiedzialnych za sprawną współpracę z PKP. Z jednej strony widzimy duży wysiłek kolejarzy, z drugiej zaś opanoszenie różnych przedsiębiorstw.

Uważamy, że sprawa należytego wykorzystania taboru kolejowego powinna być omówiona przez organizacje partyjne użytkowników kolei. Trzeba zdecydowanie wpłynąć na dyrekcję zakładów, na działy zaopatrzenia zbytu, aby ta współpraca uległa radykalnej poprawie. Powinien być wykorzystany każdy wagon, każda godzina na kolei. Od tego przecież zależy terminowe zaopatrzenie przemysłu, budownictwa, rolnictwa, społeczeństwa w surowce i artykuły codziennego użytku.

R. K.



Niech Wydział Handlu zadecyduje Magazyny, bary, czy piekarnie

Ostatnio mieszkańcy Białostoku odczuwali trudności w zaopatrzeniu się w pieczywo. Wprawdzie zaopatrzenie to uległo poprawie, jednak na przedmieściach w dalszym ciągu brak dostatecznej ilości chleba. Dlatego mieszkańcy muszą po zakupie jeździć do śródmieścia.

Tymczasem okazuje się, że przy ul. Spółdzielczej 10, w Bacieczkach i przy ul. Antonikowskiej są nieczynne piekarnie, zajęte przez magazyny „Cezasu” i z przeznaczeniem na bar. O lokale te stara się od dłuższego czasu bezskutecznie WZGS „Samopomoc Chłopska”. Dodajmy, że przy ul. Antonikowskiej ma być wyburzony budynek w dobrym stanie piec piekarniczy.

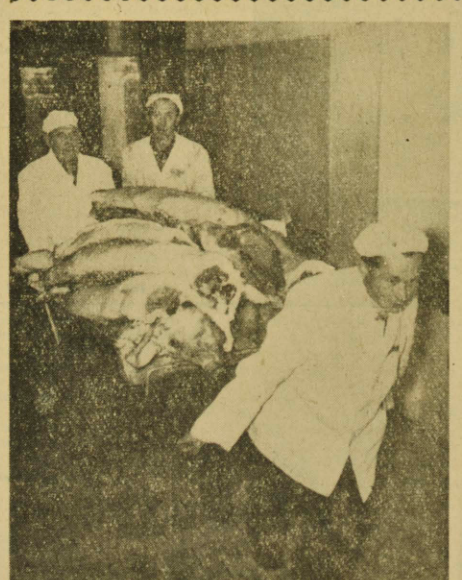
Sądymy, że do wykonania takiej decyzji nie można dopuścić. Obie piekarnie są w stanie wypieć dziennie ponad 5 ton pieczywa. Byłaby to duża pomoc dla przeciążonych BZP. Zresztą, co jest ważniejsze — piljaki bar, czy piekarnia? (rk)

Czy wiecie że...

W myśl projektu planu na rok przyszły — w zakładach państwowego przemysłu terenowego w naszym mieście wartość produkcji wzrosła o ponad 8 proc. w stosunku do wykonania zadań roku bieżącego i osiągnie wielkość ponad 519 mln zł.

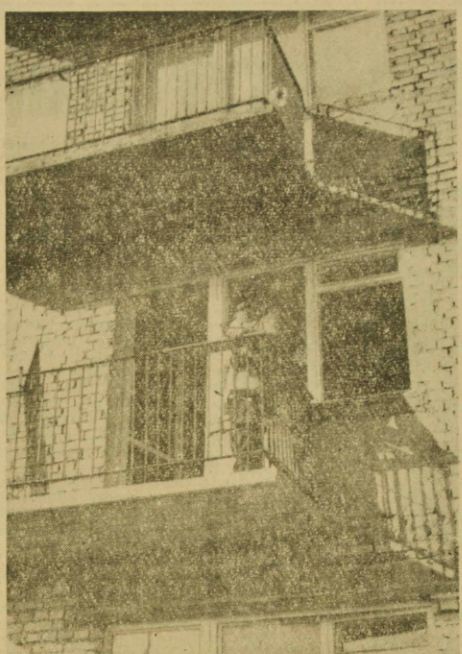
Rozwinie się także sieć usług. Wartość świadczonych usług ogółem wyniesie 46,6 mln zł. Oprócz zakładów produkcyjnych podległych państwowemu gospodarstwu, zajęte przez przemysł indywiduálny otworzy na terenie miasta 50 nowych punktów świadczących usługi.

Nakłady inwestycyjne na rok 1963 wynoszą 136 mln zł. Z kwoty tej 4,8 mln zł przypadnie na przemysł, 22 mln zł na gospodarkę komunalną i bilsko 4 mln zł na handel. Większość funduszy inwestycyjnych przeznacza się w roku 1963 na kontynuowanie budowy obiektów rozpoczętych w latach ubiegłych. (f)



Zakłady Mięsne - z marką eksportową

Za kilka dni nastąpi oficjalne uruchomienie Zakładów Mięsnych w Białymstoku. Warto podkreślić, że międzyresortowa komisja uznała zakłady za eksportowe. Niemniej duża część produkcji kierowana będzie na rynek krajowy. A przede wszystkim na białostocki. NA ZDJĘCIU: przetworzenie mięsa do samochłodni. Fot. Z. Zaremba



Na rusztowaniach Białegostoku

Z KOŃCEM ROKU SETKI NOWYCH IZB PRZYGOTOWANIA DO OKRESU ZIMOWEGO GORĄCE ZUPY DLA ZAŁOG BUDOWLANYCH

Bez przesady możemy stwierdzić, że na białostockich budowlach trwa mowa o zimie. Od kilku tygodni załogi budowlane Białostockiego Przedsiębiorstwa Budownictwa Miejskiego dokładają starań, aby jak najlepiej wykonać tegoroczny plan mieszkaniowy. Trzeba też przygotować front robót i warunki pracy w okresie zimowym.

Jak informuje nas dyrektor BPBM — inż. Przedpełski — już w pierwszych dniach grudnia przekazane zostaną do użytku domy mieszkalne na osiedlu Centrum, Antoniu i Północ II. Następnie w grudniu oddane zostaną domy na Antoniku i w innych osiedlach. W sumie do końca roku mieszkańcy Białostoku otrzymają ponad 740 izb mieszkalnych.

Nowe izby mieszkalne przekazane także Białostockim

Przedsiębiorstwo Budowlane. Obecnie dobiegają końca roboty wykończeniowe w domach przy ulicach Parkowej, Manifestu Lipowego i Kopnickiej.

O ostatnich pracach w bieżącym roku informuje także dyrektor Białostockiego Przedsiębiorstwa Budownictwa Przemysłowego — Jan Ejsmont. — A więc zostanie przekazana do użytku kłania biała w Fastach, kotłownia w Gazowni i budynek mieszkalny o 154 izbach przy ul. Marchlewskiej.

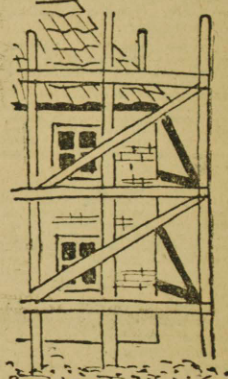
Jednocześnie przedsiębiorstwa budowlane przygotowują się do pracy w zimie. Zarówno w „Przemysłowcu” w BPBM i BPB urządzi się ciepłaki, załogi otrzymają ciepłą odzież, na budowy przekazane zostały masy słomiane, lokomobile i chłolek wapna. Wiele obiektów zostało doprowadzonych do stanu surowego zamkniętego. Niemniej nie wszędzie jeszcze, jak na przykład na Centrum i Antoniku uruchomione zostały urządzenia centralnego ogrzewania.

Warto jeszcze podkreślić pożyteczną decyzję rad robotniczych naszych przedsiębiorstw budowlanych. Mianowicie śladem Lublina i Warszawy, na białostockie budowy będzie dostarczana gorąca zupa. Fakt ten został z dużym zadowoleniem przyjęty przez załogi budowlane. (rk)

Dokładny kosztorys obniża koszt i skracza czas trwania remontu

Zwiększenie w ostatnich latach nakładów finansowych na remonty kapitalne pozwoliło na rozszerzenie zakresu robót prowadzonych zarówno wewnątrz budynków mieszkalnych, jak i prac elewacyjnych. Wszystkie pieniądze przeznaczone w roku ubiegłym na remonty zostały w pełni wykorzystane. Ale... z przeobrażeniem finansowym nie idzie w parze realizacja zadań rzeczowych. W wielu obiektach typowych do remontu prace nie zostały wykonane ponieważ... zabrakło pieniędzy. A wynikało to z niedokładnie sporządzonych kosztorysów co spowodowało, że koszty znacznie wzrosły już w trakcie przeprowadzania remontów.

Podobnie jak w latach ubiegłych, tak i w br. właśnie z powodu błędnych kosztorysów, do wykonania zadań rzeczowych zabrakło kilkanaście procent.



Ponieważ zbliża się nowy rok i już za miesiąc brigady remontowe przystępują do prac w nowych budynkach — należałoby jeszcze raz sprawdzić wszystkie kosztorysy, aby uniknąć dotychczasowych błędów.

Sprawy te omówione były m. in. na jednej z narad organizowanych w Wojewódzkiej Radzie Narodowej przez Wydział Gospodarki Komunalnej. Zwrócono też uwagę na konieczność poprawy jakości wykonania remontów i wzmocnienia nadzoru na poszczególnych obiektach. Tego wymaga się od zleceniodawcy — Miejskiego Zarządu Budynków Mieszkalnych. (t)

Marnotrawstwo wody kosztuje nas 500 tys. zł rocznie

Białostok nie odczuwa jeszcze dotkliwie braku wody, więc mieszkańcy nie nauczyli się oszczędności nie gospodarowania. Nie chodzi tu bynajmniej o ograniczenie w praniu czy myciu, ale o konserwację urządzeń wodociagowych i unikanie niepotrzebnych przecieków wody. Użytkownicy zupełnie nie dbają o te sprawy.

Uszkodzone krany, którymi dzień i noc bezużytecznie leje się woda można spotkać w wielu mieszkaniach. Gospodarze tych mieszkań nie poczuwają się absolutnie do obowiązku naprawienia zepsutych urządzeń wodociagowych, ani też zameldowania w Administracji Budynków Mieszkalnych o uszkodzeniu. Niedbalstwo to powoduje olbrzymie marnotrawstwo wody i kosztuje nas rocznie

około 500 tys. zł. A przecież gospodarskie podejście do tej sprawy przez użytkowników wody pozwoliłoby te 0,5 mln zł przeznaczyć na inne cele. Chociażby na dodatkowe prace związane z dalszą rozbudową sieci wodociagowej.

Przeprowadzona w bieżącym roku przez Administrację Domów Mieszkalnych kontrola mieszkań zorowskich wykazała olbrzymie marnotrawstwo wody. Na skontrolowanych 1900 lokali w 720 stwierdzono uszkodzenia instalacji. Mimo zwrócenia uwagi przez kontrolerów, wielu lokatorów wręcz odmówiło naprawienia krąnów. Sprawy opornych skierowane zostały do kolegium orzekającego z wnioskiem o ukaranie grzywną (t)

Pochodnia przyjaźni

Na czym skoncentrować uwagę? O czym opowiedzieć? Jakże wydarzenie nie uznać za najważniejsze w życiu miasta w ciągu minionych czterech lat siedmioletniej, pierwszych lat realizacji wspaniałego programu budowy komunizmu?

I oto przychodzi na myśl wiersz młodego poety Algusa Mikutty wydrukowany w świątecznym numerze naszej gazety, wiersz zatytułowany „Oda na cześć gazowej pochodni”. W natchnionych strofach tego wiersza wyrażone jest gorące podziękowanie narodom radzieckim za błękitną gazową pochodnię.

Kowno otrzymało prezent bratniej Ukrainy — naturalny gaz Daszawy. Radosne to wydarzenie zbiegło się z 45 rocznicą Wielkiego Października.

Na pytanie dziennikarza, jakie wydarzenie w życiu miasta uważa za najdonioślejsze w roku 1962, każdy mieszkaniec Kowna bez chwili wahania odpowie: „Gazyfikację”.

Dłatego i ja pragnę zapoznać czytelników gazety bratniego Białegostoku z tym doniosłym w dziejach naszego miasta wydarzeniem, z tym świętem, jakie z tej okazji obchodziliśmy.

Przez równiny Ukrainy, przez pola Białorusi i pagórki Litwy biegły do naszej Republiki metalowe arterie gazowego rurociągu. W zeszłym roku — 12 sierpnia — na Dzielnicę Techniczną pochodnia gazu ziemnego zapłonęła w stolicy Radzieckiej Litwy — Wilnie. Stąd rurociąg skierował do bratniej Łotwy; w tym roku otrzymuje gaz Ryga.

Specjalne oddzielenie rurociągu doprowadziło gaz także i do naszego miasta. Magistratę tę budowali synowie naszej obywatelskiej, wielonarodowościowej ojczyzny: Kojanie i Białorusini, Ukraińcy i Litwini. Nie tak dźwięcznie, że cały rurociąg nazwano „Trasa Przyjaźni”.

I oto niedawno tysiące mieszkańców Kowna zebrało się na stadionie „Žalgiris”. Z transparentami, flagami przyszyły tu całe oddziały pracowników wszystkich przedsiębiorstw miasta. W przemówieniach wygłaszanych na wiecu, mówcy z całego serca dziękowali bratnim narodom radzieckim. W przemówieniach raz po raz padały słowa: „Pochodnia Przyjaźni”.

Kierownik Wydziału Komitetu Centralnego Komunistycznej Partii Litwy, F. Ekateriniewicz odczytał list KC KPŁ i Rady Ministrów Litewskiej Socjalistycznej Republiki adresowany do budowniczych rurociągu i sieci miejskiej, i oto nastąpiła długo oczekiwana chwila. Na czele 7 oddziałów budowlano-montażowego wydziału Moskiewskiego Przedsiębiorstwa Budowy Rurociągu B. Ulrich zarządził:

— W imię przyjaźni narodów polecam zapalić błękitną pochodnię daszewskiego gazu!

Pełne radości oczy tysięcy mieszkańców Kowna przysłynęły do wylotu 20-metrowego słupa, z którego wystrzeliła 6-metrowa pochodnia naturalnego gazu. W tym samym momencie wystrzeliły w niebo różnobarwne rakietki jak gdyby powiadamiające miasto, że gaz przyszedł.

Patrzac na pochodnię przyjaźni mijając z obecnymi na uroczystości raz jeszcze wrócić wspomnieniami do przeszłości burzliwej Litwy. Czy w tamtych czasach robotnik lub inteligent mógł sobie wyobrazić, iż narody tak szczodrze będą się dzieliły bogactwami swojej ziemi z innymi narodami? W tamtych czasach o czymś podobnym nawet myśleć nie było można. Burzowi politycy starali się zasłonić swym narodom uczucie nacjonalistycznej skrytosi i bieżącej de innych narodów, usiłując stłumić uczucia braterstwa, stłumić chęć niesienia wzajemnej pomocy.

I niejedną patrząc na to cudowne zjawisko czułem, że oto ma przed sobą symbol niezłomnej przyjaźni i że przyjaźń tę winniśmy w naszym ciągu umacniać i rozwijać.

Praca budowniczych magistratu rurociągu gazowego

Kowno — Wilno zyskała wysokie uznanie. Rada Najwyższa naszej Republiki dziewięciu budowniczych nagrodziła dyplomami uznania. Na liście nagrodzonych obok Rosjanina, spawacza Aleksego Awdiejewa, widzieliśmy Litwinę, specjalistkę w dziedzinie izolowania rur gazociągów, Jadwigę Stankiewicz. Ponadto 59 projektantów, robotników, inżynierów i techników magistratu rurociągu gazowego oraz sieci miejskiej otrzymało w nagrodę dyplomy uznania Miejskiego Komitetu partii i Rady Miejskiej.

Nagrody te wśród burzliwych oklasków wręczone zostały na uroczystym zebraniu w Teatrze Muzycznym.

Obraz nie byłby pełny, gdyby nie powiedzieć, jakie jest ekonomiczne znaczenie naturalnego gazu i jakie będzie on przynosił korzyści mieszkańcom Kowna. W tej chwili gaz wypełnia już 29 km sieci miejskiej zaś według projektu długość sieci gazowej w mieście wyniesie około 60 km. Dziesiątki przedsiębiorstw przemysłowych, 43 obiektów komunalnych już w najbliższym czasie korzystać będą z gazu.

W chwili gdy będziecie czytali te słowa, gaz będzie już opalał kotły miejskiej elektrociepłowni. Kolektyw tej elektrociepłowni zdobył tytuł Przewodnika Pracy Komunistycznej. Oni też jako pierwsi w mieście gotowi byli do przyjęcia prezentu bratniej Ukrainy.

Aby lepiej przedstawić korzyści, jakie będzie miała z gazu sama tylko elektrociepłownia, powiem się na kilka liczb. Kiedy wszystkie kotły będą opalane gazem oszczędności elektrociepłowni sięgną sumy 1 miliona 200 tysięcy rubli rocznie, oszczędzi się 135 tysięcy ton torfu, węgla, i masztu. Oto jaki to cenny dar!

Specjalny powód do radości mają mieszkańcy nowych dzielnic mieszkaniowych. Do końca tego roku 2000 mieszkań nowego, zbudowanego w latach władzy radzieckiej, osiedla Tonnela otrzyma gaz. W przyszłym roku do sieci gazowej przyłączy się dalszych 3000 mieszkań. Jeszcze w tym roku miasto zużyje około 20,2 miliona metrów sześciennych gazu.

Gazyfikacja — to miasto bez dymu i sadzy, które teraz wyrzucają komin fabryczne. Gazyfikacja — to ułatwiona praca, lepszy byt, olbrzymi efekt ekonomiczny.

O tej to nowożytnej stronie historii Kowna, o pochodni przyjaźni chciałem opowiedzieć. I to daje natchnienie mieszkańcom miasta do nowych osiągnięć w imię komunistycznej przyszłości.

ALGIMANTAS BALCUNAS

Kierownik
Działu Ekonomicznego
gazety „Kauno Tiesa”



Rekonstrukcja X Pawilonu Cytadeli Warszawskiej

Za kilka tygodni cały kraj obchodzić będzie uroczystą setną rocznicę wybuchu Powstania Styczniowego. W związku z tym przygotowuje się sze-

Fragment X Pawilonu Cytadeli Warszawskiej (prawe skrzydło).



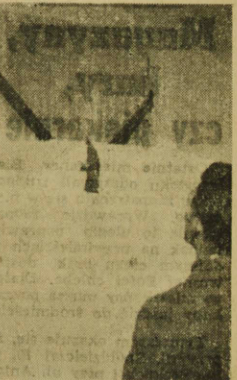
Cela, w której był więziony Romuald Traugott — stracony 5. VIII. 1864 r.

reg wydawnictw naukowych i popularno - naukowych wynikających z najnowszych badań prowadzonych od paru już lat w oparciu o nieznane dotychczas dokumenty. Przygotowuje się również szereg wystaw obrazujących przebieg walk w całej Polsce i w poszczególnych jej regionach.

Jedną z centralnych uroczystości będzie otwarcie Muzeum X Pawilonu Cytadeli Warszawskiej, przewidziane na styczeń 1963 roku. W murach X Pawilonu więzieni byli wszyscy niemal przywódcy Powstania Styczniowego oraz wielu rewolucjonistów 1905 roku. Wskutek tego Cytadela, zwłaszczając zaś X Pawilon urosł niejako do symbolu walki narodu polskiego o

wolność narodową i społeczną.

Warto wspomnieć, iż w X Pawilonie więziony był także i Bronisław Szwarce organizator powstania na terenie Białegostoku i Białostocznym, wydawca pism rewolucyjnych „Hutorki Starocho Dzieda” i „Hutorki Dwóch Susiedów”, członek Centralnego Komitetu Narodowego, redaktor organu CKN „Ruch”, w „cywilu” zaś inżynier kolejnictwa i budownicz koleji warszawsko - petersburskiej, tej samej, która i dotychczas nam służy, gdy wybieramy się do Warszawy.



Tablica pamiątkowa w celi, w której więziony był Stefan Oskierka — członek Organizacji Bojowej PPS — aresztowany 23. VI. 1905, stracony 21. VII. 1905 r.

Fot. CAF — Sokółowski

W zakładach naukowych białostockiej AM

Interesujący problem naukowy

Kierownik Katedry Patologii Ogólnej i Doświadczalnej białostockiej Akademii Medycznej, prof. dr Karol Buluk od dwu lat pracuje nad problemem, którego rozwiązanie może mieć poważ-

ne znaczenie praktyczne przy leczeniu zakrzepów krwi.

Zakrzepy krwi w naczyńach krwionośnych — to obecnie jedno z trudniejszych zagadnień w lecznictwie. Medycyna rozpoznaje środkami hamującymi krzepnięcie krwi, brak natomiast dobrych metod i środków usuwania już wytworzonych za-

krepów. Wynika to z mało jeszcze poznanej i trudno dostępnego w badaniu systemu enzymatycznego upłynniającego zakrzep.

Na temat prowadzonych badań rozmawiamy z prof. dr Karolem Bulukiem.

— Na podstawie danych z badań własnych i piśmiennictwa — mówi prof. dr Karol Buluk — doszedłem do wniosku, iż istnieją podstawy do przypuszczenia, że w uszczelnianiu systemu enzymatycznego „upłynniającego” zakrzep bierze udział nerka.

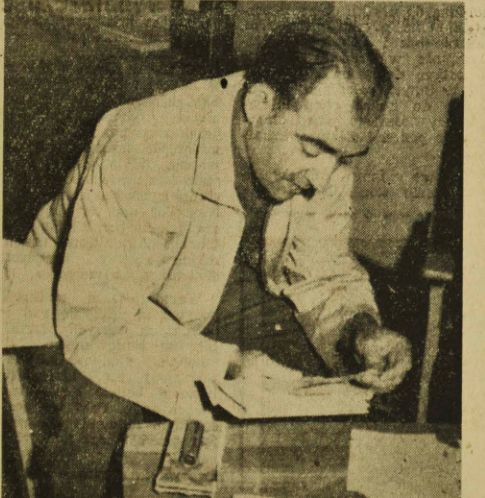
W Katedrze Patologii Ogólnej i Doświadczalnej AM prowadzone są właśnie, pod kierownictwem profesora, obserwacje nad tą czynnością nerki.

Wyniki swych obserwacji, częściowo już opublikowanych, prof. dr Karol Buluk referował na konferencjach i zjazdach naukowych.

Prowadzone przez prof. dr Karola Bulukę prace i obserwacje nad nową, dotąd nieznaną rolą nerki, wywołały duże zainteresowanie specjalistów hematologów — teoretyków i praktyków.

(B.H.)
NA ZDJĘCIU: prorektor AM, kierownik Katedry Patologii Ogólnej i Doświadczalnej, prof. dr Karol Buluk przegląda korespondencję dotyczącą prowadzonych badań.

Foto T. Czarczkowski



Każde prawie studentkie środowisko, ba nawet każda prawnie w kraju uczelnia posiada ciekawsz lub mniej ciekawy amatorski zespół artystyczny, najczęściej o modnej nazwie kabaretu. Znawcy ścisłego znaczenia tego słowa wyrażali swego czasu przerażenie, gdy „studentkie kabarety” przystąpiły na konkurs do Lublińskiej normalnej jednoaktówki. Sądzę, że znajdzie wielu stronników poglądu „mniejsza o nazwę, ważniejsze o działaniu” co ciekawego w studentkim amatorskim ruchu artystycznym”. Jeśli chodzi o studentów białostockiej Akademii Medycznej to jak wielu wiadomo mają oni swojego „Oseka”. Białostocki, studentki „Oseka” żyje już od dłuższego czasu i na dobrą sprawę powinien być już zupełnie dorosłym dryblasem. Ale nie byłby chyba „studentkiem” gdyby tak właśnie było.

Oto wyjechał z naszego miasta dotychczasowy reżyser „Oseka” i Klub Me-

dyka „Herkulesy”, a ścisłej KW ZMS odkrył innego zapalacza do trudnej pracy kulturalnej wśród studentów. Człowiek, jak powiadają, zabrał się z zapalem do roboty. Zabrał się do stworzenia programu jakiegoś właściwie w naszym województwie, w ruchu ama-

torским chyba jeszcze nie było. Ba, nawet w naszym kraju rzadko można spotkać amatorski zespół aktorskiej piosenki. Zespół, który li tylko w piosenkach powiadałby wszystko co ma do powiedzenia. Rzecz właściwie wyjątkowo trudna ale ambitna. A studentów podobno o brak ambicji posadzać nie wolno. Zabrała się gromadka studentów do trudnej, artystycznej pracy i natych-

miast natrafiła na kłopoty, w istnienie których trudno byłoby uwierzyć, gdyby nie był faktem. Oto ze starego „Oseka” nikt do nowego nie przyszedł. Ba, jak piosenka nie przyszedł, studentom z młodszych lat ci starsi powiadali, że po buzi dostaniesz jak do nowego „O-

seska” przystąpisz. Także piosenka, że wstyd o tym pisać, niesie, że piosenka profesorowi są niechętni tego typu kulturalnej działalności studentów. Profesorowie odszczepiają się od tego, umawianego w nich poglądu, a studentki udają, że to nie wierzą.

Właściwie, że przykro pisać, głupia sprawa. Nie warto by na nią marnować papieru, gdyby

nie fakt, że chętnych do interesującego zespołu aktorskiej piosenki jest zenująco mało. Agitowani do zespołu studentki powiadają, że program jest arcyciekawy, interesujący, na poziomie, nowy ale... na próby przychodzą nie chcą. Są natomiast chętni do tego typu zespołu, jak to się mówi, „miasta”. Cóż, kiedy podobno nie wolno. Dlaczego nie wolno nikt odpowiedzieć właściwie nie potrafi. A jeszcze ścisłej nikt autorytatywny tego oficjalnie nie powiedział. I chyba są to tylko plotki, insynuacje.

Miał więc wniosek powiedzieć sobie tak: niech do kabaretku aktorskiej piosenki przyjdą ci, którzy w piątki i poniedziałki w godzinach od 20 do 22 ze sobą i mogą popracować nad sobą w Klubie Medyka „Herkulesy”, a ci, którym się nie chce niech przestaną plotkować, niech powiedzą, że im się nie chce i nie przeszkadza.

LESZEK KOZUSZKO

Kłopoty z Osekiem

Sądzimy, że zarówno komitet obchodu 100-lecia Powstania Styczniowego jak i inne organizacje i instytucje pomyślą o tym, by umożliwić mieszkańcom Białegostoku udział w uroczystości otwarcia nowego muzeum a następnie w zwiedzeniu tej niezmiernie interesującej ekspozycji, jaką się tam przygotowuje.

(Erika)

W pracy i szkole

To wzbudza optymizm

W pokoju nauczycielskim ostro zaterkotał telefon. Słuchawkę podniosła kierowniczka Szkoły Podstawowej dla Pracujących przy BPBM. — Czy pani Borowcowa? — Tak... — Mówi kierownik budowy... Od dawna chciałem z panią porozmawiać o dwóch moich robotnikach, którzy chodzą do waszej szkoły. Po prostu nie poznałem ich od czasu, gdy zaczęli się uczyć. Poprzednio miałem z nimi co niemiara kłopotów. Obecnie radykalnie się zmienili. Stawiam ich teraz za wzór innym pracownikom... Mam jeszcze na budowie kilkunastu robotników, którzy nie ukończyli szkoły podstawowej. Namawiam ich stale, żeby zaczęli naukę w waszej szkole... — Chętnie ich przyjmie. Przyjdźcie z nimi razem

nowych klas. werbowaniem nowych uczniów. Dorosłemu człowiekowi trudno się zdecydować na podjęcie nauki w szkole podstawowej. Oporu są różne: co powie dla na to koleżki na budowie? Zna, dzieci? Czy poddam, czy wystarczą czasu na naukę? Dlatego w tym miejscu warto podkreślić olbrzymią rolę w werbunku uczniów do szkół dla pracujących, jaka ma do spełnienia rady zakładowe i rady robotnicze, organizacje partyjne i dyrekcje oraz sami nauczyciele. A problem jest duży, bowiem co drugi robotnik na budowie nie ma ukończonej szkoły podstawowej.

Co ciekawe — z dorosłymi słuchaczami, którzy przekraczają mur szkolny, nauczyciele nie mają większych kłopotów. Robotnicy są pilni, uczą się nieźle i mają

roku spotyka się z chęcią udzielenia mu pomocy. I rewanżuje się tym samym. Często są wypadki, że gdy nauczycielka mówi: — nie zdążyliśmy dzisiaj przerobić materiału, odpowiadają: zostaniemy trochę po lekcji i nadrobimy tę lukę. A nie zapominajmy, że słuchacze przychodzą na lekcje prosto po pracy (trzy razy w tygodniu).

Jeszcze milę byłem zaskoczony, gdy dowiedziałem się, że w szkole istnieje liczny, na dobrym poziomie, zespół artystyczny (sekcja śpiewacza, muzyczna, recytatorska i taneczna). Przed kilkoma miesiącami zespół ten występował na antenie naszej Rozgłośni Polskiego Radia. Zorganizowanie zespołu to duży sukces wychowawców szkoły. Słowa uznania należą się Zofii Derewiańskiej, która z dużym oddaniem i zaangażowaniem prowadzi zespół.

Szkola korzysta ze stałej pomocy i opieki ze strony BPBM. Kontakt szkoły z przedsiębiorstwem daje obojętne korzyści. Podczas uroczystości (przed kilkoma miesiącami) zakończenia roku szkolnego, dyrekcja BPBM awansowała wszystkich absolwentów tej szkoły, (otrzymali wyższe zaszczerbowanie). Jest to bodziec nie bez znaczenia.

Większość absolwentów szkoły uczy się dalej, w technikum, na kursach zawodowych itp., niektórzy marzą o studiach na WSI. Jeżeli sobie uświadomimy, że ludzie ci jeszcze niedawno nie posiadali świadectw ukończenia szkoły podstawowej, to widac, jak zrobili krok na przód. Nauczyciele szkoły pragną zorganizować w niedługim czasie spotkanie absolwentów, chociaż im w ten sposób pomoże i ułatwi wybór kierunków dalszej nauki. Od niedawna, uwzględniając osiągnięcia tej szkoły, rozszerzono jej zakres na kształcenie nie tylko pracowników BPBM, ale również i innych przedsiębiorstw budowlanych w Białymstoku.

lacji sanitarnej, to następnie uruchomiono kierunek zbrojarz-betoniarz, a od kilku miesięcy kierowca - monter samochodowy. Łącznie od chwili powstania szkoły (1959 r.) BPBM otrzymało ponad 100 wykwalifikowanych robotników.

Z przeprowadzonych rozmów z dyrektorem szkoły J. Sawerą, nauczycielami oraz młodzieżą, można dojść do wniosku, że ta forma kształcenia jest korzystna zarówno dla uczniów jak i dla przedsiębiorstwa.

Przed wszystkim istnieje ścisły związek nauczania z praktyką. Cztery dni uczniowie mają praktyczną naukę na budowach lub w warsztatach, a dwa dni w szkole. Uczniowie korzystają ze wszystkich przywilejów pracownika przedsiębiorstwa (płatny urlop, ubezpieczenie, ubezpieczenie robocze, szatni, pralni). Wykonywanie części prac przez uczniów ma z kolei pewne znaczenie dla przedsiębiorstwa budowlanego. Co roku uczniowie wykonują kilka obiektów, których wartość sięga wielu milionów złotych. Obecnie zamierza się wprowadzić współzawodnictwo o najlepszą brygadę uczniowską (brygad takich jest 20).

Trudności w pracy szkoły? Przede wszystkim brak odpowiedniego gmachu szkolnego i internatu. Dlatego w roku przyszłym rozpocznie się budowa na Antoniku nowoczesnej, pięknej szkoły z internatem dla 840 uczniów (budowa będzie trwała dwa lata i wybudują ją m. in. uczniowie).

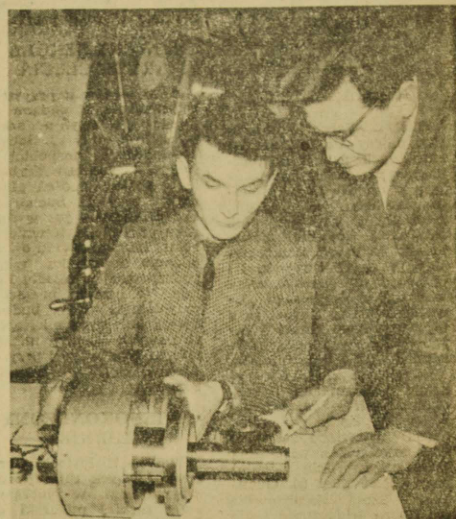
Inna trudność, a raczej postulat pod adresem BPBM, żeby budowy, na których zatrudnieni są uczniowie, były lepiej traktowane, na przykład, w dostawie materiałów budowlanych, odpowiednich urządzeń itp. Chodzi o zapewnienie na tych budowach dobrej organizacji pracy (zlikwidowanie przestojów itp.).

Natomiast pod adresem szkoły można postawić zarzut, że dotychczas nie kształcą ona fachowców w tak potrzebnych zawodach, jak parkieciarze, malarze, elektrycyści, których odczuwa się brak. Podobno kierunki te mają być uruchomione od przyszłego roku.

Zakończmy te uwagi optymistycznym akcentem. Dobrze jest, że tak duże przedsiębiorstwo budowlane jak BPBM nie czeka na przyszłościową manę z nieba, nie ogląda się na Kuratorium, ale samo, w własnym zakresie, kształci niezbędnych pracowników. Uruchomienie dwóch szkół przy BPBM, to cenna inicjatywa godna podkreślenia. Dlatego przykład ten wart jest naśladowania. Nie wystarczy tylko wołać i dopominać się o kadry, ale trzeba w przedsiębiorstwie, we własnym zakresie, pomyśleć co zrobić, żeby te potrzeby zaspokoić.

J. REMBIASZ

Cementownia „Chelm” — czołowy obiekt przemysłowy woj. lubelskiego.



Sukces młodego naukowca z Politechniki Szczecińskiej

W Politechnice Szczecińskiej (Katedra Obróbki Skrawania) mgr inż. Bolesław Kuźniowski, absolwent tej politechniki, skonstruował nowy przyrząd do pomiaru momentu skrawania. Momentomierz K-1 działa na zasadzie mechanicznej i w sposób bezpośredni mierzy czynny moment potrzebny do skrawania. Bezpośredni sposób pomiaru momentu oraz prosta konstrukcja i zasada działania gwarantują wysoką dokładność pomiarów. Przyrząd ten może być przystosowany do pomiaru momentu przy różnych rodzajach obróbki jak tożnienie, wiercenie, frezowanie i gwintowanie. Dotychczas przy pracach badawczych używane były innego rodzaju momentomierze, znacznie mniej wygodne w użyciu — optyczny, elektryczny i inne. Warto dodać, że jeden ze studentów ostatniego roku studiów na Politechnice Szczecińskiej Zygmunt Kubiak zrobił pracę dyplomową przy użyciu tego momentomierza.

NA ZDJĘCIU: od lewej inż. B. Kuźniowski oraz inż. Klarczyński dokonują końcowego przeglądu momentomierza.

CAF — fot. Weczer

Plon Wystawy Wynalazczości

- 15 TYS. ZWIEDZAJĄCYCH
- 21 FACHOWYCH ODCZYTÓW
- 100 FILMÓW TECHNICZNYCH

Wystawę Wynalazczości Pracowniczej mamy już za sobą. W okresie ponad 3 tygodni zwiedziło ją około 15 tys. osób. W czasie jej trwania wysłuchano 21 fachowych odczytów, wygłoszonych przez najlepszych specjalistów z naszego województwa. Wyświetlono także w tym czasie blisko 100 filmów o tematyce technicznej. Odczytów wysłuchano łącznie oraz zobaczyło filmy ponad 4 tys. osób.

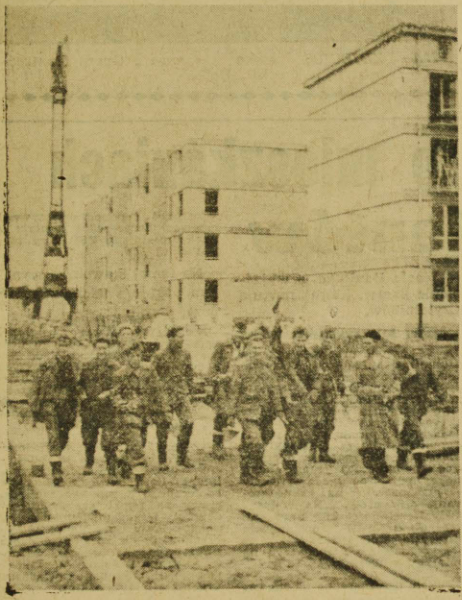
Znaczenie wystawy wykracza jednak daleko poza te wyliczone liczby. Wystawa zwiększyła zainteresowanie szerokich kręgów społeczeństwa problematyką techniczną, wynalazczością pracowniczą, racjonalizacją. W organizowaniu wystawy liczy udział wielu dyrekcji przedsiębiorstw, zakładów kół NOT, klubów techniki i sami racjonalizatorzy. Jeżeli do tego dodamy, że wystawa pokazała — wysoka ranga społeczeństwa — wysoka rangę społeczną wynalazców, to możemy dojść do wniosku, iż wpłynęła ona niewątpliwie na dalszy rozwój wynalazczości i racjonalizacji w woj. białostockim.

Warto podkreślić jeszcze jeden ważny aspekt wystawy. Stanoowiła ona podstawę wymiany doświadczeń i stworzyła możliwość szerszego wykorzystania nie tylko przez jeden zakład, lecz przez wielu racjonalizatorów.

Niektóre zakładowe koła NOT i kluby techniki wydają co jakiś czas biuletyny tematyczne dla racjonalizatorów. Na przykład KTIR przy Białostockim Przedsiębiorstwie Transportowym Budownictwa, podaje w swoim biuletynie 18 aktualnych tematów technicznych, którymi powinni zająć się nowatorzy. Natomiast biuletyn BPB sugeruje racjonalizatorom 11 tematów technicznych.

Z pracy NOT

● Koło NOT i klub techniki BZPB „Fasty” skoncentrowały w październiku swoją uwagę na Wystawie Wynalazczości Pracowniczej. Organizowano wyliczki zakładowe itp. Spośród odczytów wygłoszonych w październiku w fatorskim KTIR warto wymienić prelekcję inż. Zygmunta Różyckiego pt. „Pomoc ZSRR w budowie kombinatu energetycznego w Turowszowie”.



Na budowę — na zajęcia praktyczne.

CAF — fot. Miedza

do szkoły. Mogą posiedzieć na lekcji, przysłuchać się, porozmawiać z kolegami. Jak będą chcieli, to zostaną u nas. Mam nadzieję, że koleżeńską atmosferą w szkole będzie się im podobało...

W czasie długiej rozmowy z kierowniczką szkoły Wiktorią Borowcowa, doświadczonym i długoletnim pedagogiem, usłyszałem między innymi właśnie taką interesującą relację. Tymczasem podczas naszej rozmowy lekcje prowadził w zastępstwie jeden... z uczniów. W klasie, mimo że nie ma nauczyciela, panuje wzorowy porządek, ład, spokój, cisza.

Większość słuchaczy szkoły przyszła prosto z placów budowy. Wszyscy to pracownicy fizyczni. Przeciętny wiek 32—37 lat. Jest też kilku dwudziestolatków. Nie brakuje osób po czterdziestce (najstarszy słuchacz zbliża się do pięćdziesiątki). Wychodził się ze słusznego założenia — na naukę nigdy nie jest za późno. Szkoła posiada klasę IV i V (po jednej) oraz VI i VII (po dwie). Łącznie 6 klas, w których uczą się około 150 uczniów.

Poziom tych dorosłych uczniów, gdy rozpoczynają naukę w szkole, jest bardzo nierówny. Niektórzy posiadają wiadomości zaledwie z II, III klasy szkoły podstawowej. W trakcie nauki poziom stopniowo się wyrównuje. Opóźnionym przychodzi z pomocą nauczyciele i koleżki.

Nauczyciele odpowiadają, że największą trudnością jest nie sama nauka w szkole, ale przede wszystkim kłopoty ze skompletowaniem

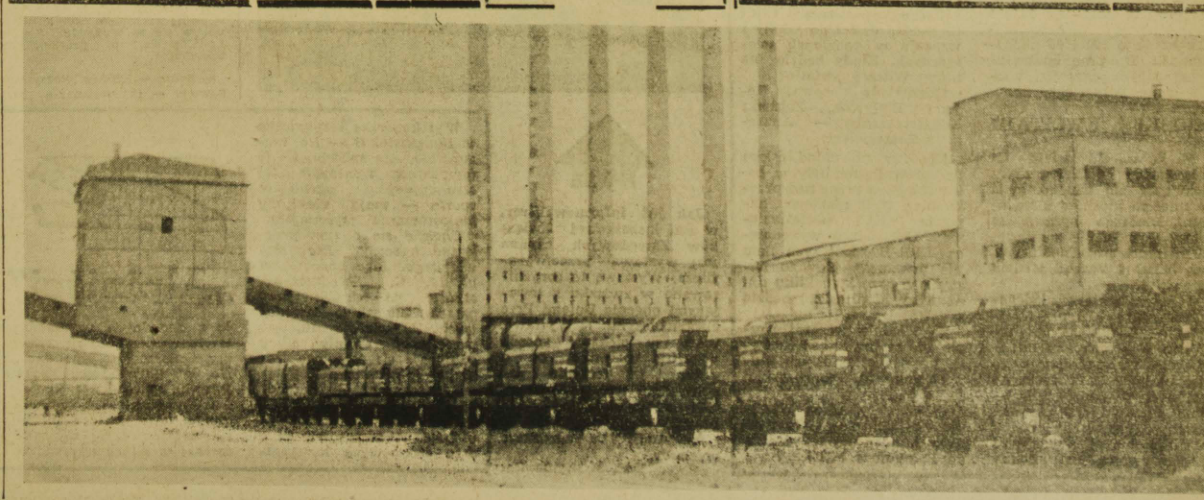
dużo dobrych chęci wykazania się wynikami w swojej pracy. Byłem nawet trochę zdziwiony, gdy z ust nauczycieli tej szkoły usłyszałem jednomyślną opinię: Zyczylibyśmy innym szkołom, żeby miały takich uczniów...

Negatywne oceny nie padają do uczniów Szkoły Podstawowej dla Pracujących przy BPBM. Dlaczego? Co się na to złożyło?

Przede wszystkim personeł szkoły, nauczyciele wraz z kierowniczką kładą olbrzymi nacisk na wytworzenie miłej, koleżeńkiej, przyjemnej atmosfery. Uczeń na każdym

Białostockie Przedsiębiorstwo Budownictwa Miejskiego posiada jeszcze drugą placówkę (trochę o innym charakterze), która kształci niezbędnych pracowników. Jest to Zasadnicza Szkoła Budowlana dla Pracujących przy BPBM (dwuletnia). Kształci ona uczniów w dziedzinie zawodowej. Przyjmowane są osoby od lat 16, a więc młodzież.

Program szkoły jest stale korygowany i coraz lepiej dostosowywany do życia. O ile początkowo kształcono robotników kwalifikowanych tylko w specjalnościach: murarz-tylnikarz i monter instalacji



CAF — fot. Uchymiak



UWAGA, DZIECI!

O. B. — Szosa Zambrowska należy do najbardziej ruchliwych arterii komunikacyjnych. Dzieci mieszkające w osiedlu Dojlidy chodzą tamtejszą do szkoły, mieszczącej się przy ul. Gdańskiej. Czy nie można byłoby na Szosie Zambrowskiej, obok ul. Lwowskiej i przejechać do osiedla, usiawić znaku drogowego „Uwaga, dzieci”? Chodzi tu o bezpieczeństwo dzieci i zapobieżenie wypadkom, które zdarzają się w tym miejscu.

Odpowiada kierownik Wydziału Komunikacji Przekazywania MNRN — Mieczysław Milewski: Znaki „Uwaga, dzieci” ustawiane są tylko przy szkołach, a więc znak taki znajduje się również przy szkole przy ul. Gdańskiej. Szosa Zambrowska ma dobrą widoczność i nie ma powodu ograniczać szybkości pojazdów.

BILETY NA AUTOBUSY POSPIESZNE

M. W. — Czy bilety pracownicze, uprawniające do przejazdu autobusami pospieszonymi, mogą być honorowane w autobusach normalnych?

Odpowiada kierownik służby ruchu Miejskiego Przedsiębiorstwa Komunikacyjnego — Roman Kocański: Są to specjalne bilety pracownicze, uprawniające jedynie do przejazdu autobusami pospieszonymi. Posiadacz takiego biletu ma prawo i może się stać o miesieczną kartę pracowniczą.

WYBURZENIA DOMÓW

W. G. — Budynki nr 11/1 do 6, znajdujące się przy Szosie do Zielonej oraz budynki przy ul. Jesiennej, miały ulec rozbiórce. Teren miał być oddany pod budowę nowych bloków. Kiedy nastąpi wyburzenie tych domów?

Odpowiada kierownik Wydziału Inżynierii Komunalnej Prezydium MRN — inż. Zbigniew Szałek: Wspomniane bloki nie ulegną rozbiórce w tym roku, nie są też przewidziane w planie wyburzeń na rok przyszły.

M. B. Kiedy zostanie rozebrany budynek przy ul. Szpitalnej 26?

Odpowiada zastępca prezesa Białostockiej Spółdzielni Mieszkaniowej — Czesław Raciński: Cały ciąg budynków znajdujących się przy ul. Żelaznej, od Wołodyżowskiej aż do Garbarskiej, ulegnie rozbiórce. Wyburzenie zostanie to domy, których właściciele posiadają już dowody kupna i sprzedaży nieruchomości. Tereny te zostaną zajęte pod budowę 2 bloków mieszkalnych o 130 i 60 mieszkańach. Do prac budowlanych przystąpimy już wiosną roku przyszłego.

KIOSKI Z KWIATAMI

M. E. — Od wielu lat mieszkańcy Białegostoku domagają się uruchomienia w mieście kiosków z kwiatami. Dlaczego sprawa ta wciąż spłyka się z milczeniem takich przedsiębiorstw, jak MHD i Zarząd Zieleni Miejskiej?

Odpowiada starszy księgowy Zarządu Zieleni Miejskiej — Kazimierz Białuch: W planach rozbudowy ZZZM uwzględniono również budowę nowoczesnego i ładnego pawilonu z kwiatami. Pawilon ten zlokalizowany zostanie w Parku Centralnym. W tej chwili opracowywana jest doku-

mentacja. Budowa pawilonu z kwiatami rozpoczęta zostanie w roku przyszłym.

NOWA SZKOŁA TYSIĄCLECIA

A. M. — Czy w przyszłym roku szkolnym oddana zostanie do użytku szkoła Tysiąclecia przy ul. Suchej? Odpowiada inspektor oświaty — Czesław Trybalski: Według założeń planu, szkoła przy ul. Suchej ma być przekazana już w lipcu roku przyszłego. Również w roku 1963 przewiduje się oddanie do użytku szkoły podstawowej w osiedlu Dojlidy. W roku przyszłym przystąpimy do budowy dwóch kolejnych szkół podstawowych — przy ul. Manifestu Lipcowego i przy ul. Warmińskiej, w dzielnicy Skorupy.

NIEDOKOŃCZONY TURNIEJ

T. S. — Białostocki Okręgowy Związek Piłki Nożnej zorganizował w bieżącym roku turniej piłkarski dla drużyn niezaręczonych. Rozgrywki zostały przerwane, turniej nie dokończono. Dlaczego?

Odpowiada trener okręgowy BOZPN — Michał Geiś: Istotnie, taki turniej zorganizowaliśmy. Nie został jednak dokończony, gdyż pracownik odpowiedzialny za jego przeprowadzenie, zwolnił się z pracy w BOZPN. W roku przyszłym, albo zorganizujemy taki turniej od początku, lub dokończymy już rozpoczęty. Jestem jednak za tym, aby dokończyć rozpoczęty turniej.

KOSZT ANTENY TELEWIZYJNEJ

M. B. — Wobec bliskiego już terminu uruchomienia ośrodka telewizyjnego w Białymstoku, chciałbym zapytać, czy są możliwości zapłaty, czy są możliwości zapłaty, czy są możliwości zapłaty? Prywatni przedsiębiorcy dają 700 zł za antenę.

Odpowiada kierownik działu handlowego ZURIT Michał Pietkiewicz: Cena anteny zależna jest od kanału stacji. Jeśli chodzi o kanał, na którym pracuje telewizja Warszawa, są bardzo poważne trudności z utrzymaniem odpowiednich anten. Nasze zamówienia nie są w pełni realizowane przez producenta. Jeśli chodzi o kanał, na którym pracować będzie białostocki ośrodek telewizyjny — to z uzyskaniem odpowiednich anten nie ma kłopotu. Są w cenie po 35 i 100 zł. Na życzenie klienta, instalujemy anteny w mieszkaniu.

OŚWIETLENIE ULIC

A. B. — Przy ul. Modlińskiej w dzielnicy Pojary wymieniano w roku ubiegłym oświetlenie słupy drewniane na słupy cementowe. Dotychczas jednak ulica nie posiada żadnego oświetlenia.

Z. A. — Na skrzyżowaniu ulic Garbarskiej i Szpitalnej nie ma światła. Ulice te są rozkopane i w ciemnościach nie sposób tamtejszą chodzić.

M. S. Ulica Wileza w osiedlu Dojlidy nie posiada żadnego oświetlenia. Ulica ta chodzą dzieci do szkoły i wracają w godzinach wieczornych. Kiedy będzie na ulicy Wilezy światło?

Odpowiada kierownik Rejonu Białystok, Zdzisław Energetyczny — Anatoliusz Roszczyński:

■ Przy ul. Modlińskiej przeprowadzane były w roku ubiegłym prace nad przebudową linii niskiego napięcia i linii oświetleniowej. Dotychczas wykonawca MPR-B robot tych nam nie przekazał. Gdy to nastąpi, w przeciągu kilku dni na ulicy Modlińskiej będzie światło.

■ Właśnie wczoraj uzupełniliśmy brakujące słupki na oświetleniowych słupach przy ul. Garbarskiej i Szpitalnej.

■ Niestety, ulica Wileza nie posiada sieci oświetleniowej. Sprawy te należą do Prezydium MRN.

Jutro rozstrzygnięcie konkursu „Szukamy wzorowej obsługi”

Przez cały listopad mieszkańcy Białegostoku pilnie obserwowali pracę personelu służby ruchu MPK — kierowców i konduktorów. Listopad był bowiem „miesiącem uprzejmości” w ramach naszego konkursu. „Szukamy wzorowej obsługi”, który ogłosiliśmy wspólnie z dyrekcją Miejskiego Przedsiębiorstwa Komunikacyjnego.

Przedświąteczny apel poczty

W związku ze zbliżającym się okresem przedświątecznym, białostocka poczta zwraca się z serdecznym apelem do wszystkich mieszkańców naszego miasta, aby w miarę możliwości pocztówki z życzeniami świątecznymi oraz paczki (a w szczególności żywnościowe) były wysyłane w terminie wcześniejszym.

Zwleknięcie do ostatniej chwili z wysyłaniem przesyłek — a zwłaszcza paczek — spowodować może zatory w magazynach i w ambulanсах pocztowych, opóźnienia w doręczeniu lub doreczenie przesyłek dopiero w drugim dniu świąt lub w okresie poświątecznym. (h)

Od niedzieli zmiana tras „3” i „10”

Od niedzieli, 9 bm., autobusy linii „3” będą kursować jak poprzednio ulicami Masłowską i Wiejską. Obchód przez ulicę Bemową, Szosę Zwierzyniecką i Al. Gen. Świerczewskiego zostanie zlikwidowany. Autobusy linii „10” jadące w kierunku Nowego Miasta będą kierowane z Al. Gen. Świerczewskiego na Szosę Zwierzyniecką, ul. Wiejską i ul. Pułaskiego. (h)

Na wystawie przeciwgruźliczej



Jak już informowaliśmy, w sali łącznikowej Związków Zawodowych czynna jest wystawa przeciwgruźlicza. Wystawę tę zorganizowano w związku z trwającymi obecnie Dniami Przeciwgruźliczymi. Wystawę, która w ciekawy sposób obrazuje wszystkie, co o gruźlicę, jej leczeniu i zapobieganiu wiedzieć powinien każdy człowiek, a prawdę warto zobaczyć, (a) NA ZDJĘCIU: zwiedzanie wystawy.

Fot. S. Hryniewicki

Sprawa „rozbija się” o cementowe słupy Lodowiska bez oświetlenia?

Organizatorzy, a są to przeważnie komitety blokowe, mają kłopoty z urządzeniem lodowisk i torów saneczkowych dla dzieci. Lodowiska te wykonywane są w czynnych placach, w różnych wolnych dziedniach miasta. Takie lodowiska powinny być oświetlone, ponieważ zmrok zapada wcześniej.

Niestety, Zakład Energetyczny nie zgadza się na ustawienie przy lodowiskach oświetleniowych słupów drewnianych, uważając, że powinny to być słupy cementowe. Tymczasem cementowych słupów nie można nigdzie dostać. Komitety blokowe przy ul. Kijowskiej, w Dojlidach i inne są więc w kłopotach. Uważają one, że takie tymczasowe i sezonowe oświetlenie nie wymaga słupów cementowych. Przecież na wielu ulicach znajdują się jeszcze drewniane słupy oświetleniowe.



Ieszcze o mieszkaniach dla studentów

W związku z licznymi pytaniami na temat warunków przyjmowania na posadady „nadmetraż” — nadwyżkę lokalową — studentów, zwróciliśmy się do kierownika Wydziału Spraw Lokalowych — Mieczysława Sawickiego i kierownika Wydziału Ekonomicznego Rady Uczelnianej ZSP przy Białostockiej AM

— Józefa Daniluka, o wyjaśnienie spraw, które nurtują Czytelników.

Mówi Mieczysław Sawicki:

— W sprawie przyjmowania na nadmetraż studentów, otrzymaliśmy pismo nr 27 ministra Gospodarki Komunalnej z dnia 5 października br., które szczegółowo precyzuje wszelkie sprawy z tym związane. Minister Gospodarki Komunalnej uznał, iż wszelkie istniejące nadwyżki powierzchni mieszkaniowej, obejmujące co najmniej jeden pokój, mogą być — za zgodą najemcy — przeznaczane na zakwaterowanie studentów. Na wniosek Rady Uczelnianej ZSP przy AM, Prezydium MRN postanowiło wszystkie istniejące nadwyżki w naszym mieście przeznaczyć na potrzeby studentów.

Pokoje przeznaczone na zakwaterowanie studentów będą oddawane wyłącznie studentom, wskazanym przez Radę Uczelnianą ZSP. Najemca będzie miał jednakże prawo wyboru lokalatora z przedstawionej mu listy. Przy przyjmowaniu studentów obowiązują — zgodnie z uchwałą MRN — normy zaludnienia, tj. 7 metrów kwadratowych na jedną osobę.

W wypadku zajęcia istniejącego nadmetrażu na kwatery studentów — powierzchnia ponadnormatywna nie będzie podlegała zwiekstom opodatkowania. Jeśli osoba, która posiada powierzchnię ponadnormatywną, nie wyrazi zgody na przyjęcie studenta, wówczas kwaterek, w oparciu o art. 49 prawa lokalowego, będzie dysponował istniejącą nadwyżką. Pociągnie to za sobą tego rodzaju ewentualności: przyznanie mieszkania mniejszego od dotychczas zajmowanego, wydanie przydziału kandydatury — nie studentowi, którego wskazał najemca, wydanie przydziału osobie, która ubiega się w Wydziale Spraw Lokalowych o przydzielenie mieszkania.

— Sądze — kończy Mieczysław Sawicki — iż posiadacze po-

Wkrótce przyjeżdża opera

Już wkrótce, bo w niedzielę 10 bm., w sali Teatru im. A. Węgierki rozpocznie występy Opera Objazdowa z Warszawy. Objeżdżać będziemy mogli „Halke”, „Carmen” i „Ardeja z Cheimna”. Na białostocką premierę tej ostatniej opery przyjedzie jej kompozytor, Piotr Rytel. (a)



NA ZDJĘCIU: scena zbiorowa z Opery Montuski „Halke”.

wierzechni ponadnormatywnej nawiąza bezpośredni kontakt z Radą Uczelnianą ZSP przy białostockiej AM.

Na temat stawek za wynajem pokoju studentom mówi Józef Daniluk:

Nie mamy jeszcze ustalonej wysokości stawki. Musi to uchwalić dopiero Miejska Rada Narodowa. Jak wynika z naszych pierwszych rozmów z osobami zainteresowanymi, w większości wypadków nie opłacające są stawki nie obejmujące skromnego, studentkiego budżetu.

— Chciałabym dodatkowo nadmienić, iż od 15 grudnia br. właściciele powierzchni ponadnormatywnej będą odwiedzać komisje społeczne i przeprowadzać rozmowy na temat przyjęcia studentów. Wyrażam jednak — w imieniu Rady Uczelnianej ZSP — przekonanie, iż sprawy te dadzą się załatwić na drodze bezpośredniego nawiazania kontaktów właścicieli mieszkań z władzami organizacji studenckiej.

Rozmawiał: B. H.

W KILKU Wierszaci

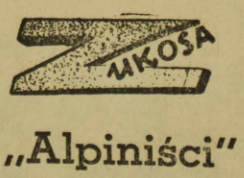
■ W DNIU dzisiejszym, tj. w piątek, 7 bm., w Klubie Handlowców odbędzie się o godz. 18 spotkanie z red. Aleksandrem Omilanowiczem, który mówił będzie o szpiegostwie hitlerowskim na Białostocczyźnie.

Po spotkaniu będzie wyświetlony film fabularny. Wstęp wolny. (h)

■ PROGRAM dzisiejszego „białku” WKZZ w kawiarni „Związkowa” przewiduje spotkanie z aktorem Teatru im. A. Węgierki Januszem Barbarskim oraz zgaduję na tematykę krótkich, w związku z trwającymi Dniami Przeciwgruźliczymi. Początek o godz. 18. (a)

■ DTŚ, 7 bm., w klubie przy BZPW im. Sierżyna odbędzie się prelekcja pt. „Dziś i jutro Jugosławia”, którą wygłosi red. Franciszek Lewicki. Początek o godz. 19.30. Po prelekcji film „Mein Kampf”. (as)

wysokogórskiej mogą wówczas utknąć w połowie drogi... Radzimy więc zawczasu zainteresowanym „alpinistom” z bloków przy ul. M. C. Skłodowskiej: warto już teraz zapoznać się w haki, liny, tuteż w odpowiedniej buty z kolczastymi podeszwami.



„Alpiniści”

Bo jeśli nawet administracja tych domów zacznie się starać o zrobienie choćby prowizorycznych stopni dla dogodniejszego wspinania się po zboczach, to nie wiadomo, czy „alpinisci” się zgodzą. Ograniczyć się przecież teren treningu. A sport ten stał się już, bądź co bądź, masowy. Trudno się będzie odzwyczajać... (m)

ją z dogodnych warunków wspinaczki. Podejście strome, piaszczyste, trudne... No, a nadchodząca pora śniegów, mrozów i gółoledzi gwarantuje, że ćwiczenia będą jeszcze intensywniejsze. Mniej zaawansowani w sztuce wspinaczki

Zaloga POM Goldap
melduje:

Plan roczny - wykonany

Już w dniu 30 listopada Państwowy Ośrodek Maszynowy w Goldapie zameldował o wykonaniu planu rocznego w 101,6 proc.

W wielu działach usługowych przekroczone planowane wskaźniki. I tak, np. sprzedaż części zamiennych i paliwa gospodarstwom państwowym, kółkom rolniczym i gospodarzom indywidualnym opiewa na sumę 1 mln 129 tys. zł. Natomiast planowe zadania na rok bieżący wynosiły 990 tys. zł. A więc realizacja planu rocznego w tym dziale usług wyniosła 114 proc.

Usługi w zakresie ochrony roślin zaloga wykonała w 103,8 proc, a warsztaty POM-owskie zrealizowały swoje zadania planowe w 105,2 proc. (wier)

Pecunia non olet...

...to po łacinie znaczy, że pieniądze nie cuchną. Pieniądze to rzeczywiście, nie. Ale flaki mogą. Nawet tak, że aż dech zapiera.

A było to tak: Zarząd Wojewódzki ZMW zorganizował naradę swoich aktywistów. Zwrócił się do Gminnej Spółdzielni w Bacieczkach z prośbą o przygotowanie kolacji, którą zobowiązał się opłacić w złotych polskich. Umówiono się, że młodzi uczestnicy narady dostaną na kolację flaki. Owe nieszczerne flaki przywieziono na miejsce obrad w hermetycznie zamkniętym, dużym termosie. I gdy po otwarciu stojący stołowy przybliżył omal nie padli omdleni od zapachu. Flaki były zepsute. Szybko je wyrzucono i w ten sposób nikt z uczestników narady nie zatruł się.

Myła się jednak ci wszyscy, którzy logicznie sądzą, że historia owych zepsutych flaków na tym się zakończyła. Albo też sądzą, że historia zepsutych flaków zakończyła się dochodzeniem kto zawiązał, kto pomógł zepsuć się tym właśnie flakom. Nie z tych rzeczy. Wyrzucone flaki znalazły się w rachunku przedstawionym do zapłacenia Zarządowi Wojewódzkiemu ZMW w Białymstoku.

Gdy niedoszli konsumenci nie chcieli zapłacić, spotkali się ze zdziwieniem. Zba-

Nie tylko dla naszego województwa

Przygotowano 125 tys. świątecznych choinek

- Wysyłki wagonowe już trwają
- Mniej dużych drzewek
- Oszczędzajmy lasy

Białostocka, z racji posiadania dość dużego obszaru lasów, jest „zagłębiem” świątecznych choinek. Aby i w tym roku staropolskiej tradycji stało się zadość, Okręgowy Zarząd Lasów Państwowych w Białymstoku przygotował na święta około 125 tys. choinek.

Oczywiście, większość wysłanych zostanie do innych województw. Woj. warszawskie otrzyma 60 tys. choinek, lubelskie — 30 tys. i łódzkie — 15 tys. Wysyłki już trwają. Dla Białostockiej pozostaje 20 tys. drzewek, z tego dla stolicy województwa, Białegostoku około 8 tys. Ponadto poszczególne nadleśnictwa be-

dą mogły sprzedać około 5 tys. choinek bezpośrednio z lasów indywidualnym nabywcom lub zakładom pracy na listę zbiorową.

Tegoroczne choinki mają być ładniejsze niż w latach ubiegłych. Duża ich część pochodzić będzie z czubów wyrąbywanych wysokich drzew. Ponadto choinki pochodzą będą z zębów, podrostów i ze specjalnych plantacji.

W tym roku mniej będzie jednak wysokich choinek. Wiąże się to z oszczędnością lasów. Zresztą w domach, gdzie nie ma dzieci, powinna wystarczyć tradycyjna świerkowa gałązka. Dobrze byłoby, gdyby któraś z spółdzielni usługowych zajęła się montowaniem choinek z gałęzi. Gałęzie takie, za symboliczną opłatą, udostępnić może ze zębów Okręgowy Zarząd Lasów Państwowych. Ponadto, wzorem lat ubiegłych, poszczególne instytucje, zakłady pracy, szkoły i przedszkola powinny przekazywać sobie choinki, które potrzebne są do organizowania noworocznych imprez dla dzieci.

Sklepy, tak jak i w ubiegłym roku, nie będą do dekoracji witrzyn używać żywych choinek, a jedynie plastikowe. Warto też, aby więcej tego rodzaju choinek znalazło się w sprzedaży. (a)

Rolnicy na wczasach w mieście

„Gromada” rozszerza usługi

Zima. Jest więcej czasu. Co robić? Czytać, uczyć się, przygotowywać do wiosny, no i odpoczywać. Gdzie? To zależy. Kto lubi zwiedzać kraj, łącząc przyjemne z pożytecznym — chętnie skorzysta z usług spółdzielni „Gromada” w Białymstoku.

W roku bieżącym wydział specjalistyczny organizujący różne rolnicze związki branżowe. Ostatnio 50 członków Związku Hodowców Drobiu bawiło na terenie woj. poznańskiego. Zwiedzili oni dwie wzorowe farmy w Szamotułach i Kościanie.

Pracownicy białostockich PGR bawili niedawno na terenie województwa lubel-

skiego i rzeszowskiego. W programie przewidziano zwiedzanie kombinatu rolniczego w Olchówku, nowoczesnych mieszalni pasz, szarni zielenek oraz obory budowanej sementalskiej i duńskiej. Ponadto zwiedzono bieszczadzkie gospodarstwa wypasowe. Ogółem w br. zorganizowano 30 wyjazdów specjalistycznych.

Z dużym zainteresowaniem na Białostockę przyjechała ta nowa inicjatywa „Gromady” — zimowe wczasy dla rolników w Warszawie, Poznaniu i Krakowie. Są to wczasy 8-dniowe, połączone z rozrywkami kulturalnymi, zwiedzaniem zabytków oraz nowoczesnych placówek. (su)

nościowych układu kręcenia odchodowego” została wyróżniona na III Ogólnopolskiej Studenckiej Konferencji Naukowej w Lublinie. Wspominano o tym na marginesie polemiki, gdy sport białostocki walczył o tytuł.

Znany trener Jan Mulaik powiedział:

— Maraton to szkodliwe hobby szlachetnych dżawłaków.

— Co to jest maraton? — Maraton jest ciężką konkurencją. Kilukgodzinny wysiłek, różnorodne krzyżysy wynikające z wielkiego napięcia psychicznego, potęgą trudności w porównaniu do innych konkurencji. I chyba właśnie na tym polega jego cały urok. W każdym razie, przy systematycznym treningu i dobrej sprawności fizycznej, bieg maratoński (42 km) nie jest szkodliwy dla zdrowia.

Nadchodzi długie zimowe wczasy. Albin Czech po powrocie z treningu, wiele czyta, zgłębia tajniki nauki. Wiedzy wielu kolegów korzysta z wolnego czasu i wybiera się do kina czy na potańcówki. On kładzie się spać najpóźniej o godz. 22, by rano wstać i pójść na lekki trening. „Nie ma to jak być sportowcem” — powiedzieć znowu ludzie, drodzy. Przecież, jak widać, on nie jest szkodliwy dla zdrowia. Tak jest prawdziwa cena sportowej sławy.

L. Tarasiewicz



— Pędzisz, jakbyś nogi wygrał na loterii!

— Tak!!! — bo WŁASNIE WYGRAŁEM

GŁÓWNA WYGRANA KRAJOWEJ LOTERII PIENIĘŻNEJ.

2222-1

pracownicy poszukiwani

Każdą ilość KIEROWCÓW z I i II kat. prawa jazdy oraz 3-letnią praktyką zawodową — zatrudni Oddział PKS w Białymstoku.

Warunki pracy w/g UZP w PKS. Zgłoszenia: Białystok, ul. Fabryczna 1, pokój nr 17, tel. 57-91, wew. 25.

GŁÓWNEGO KSIĘGOWEGO, z wykształceniem średnim i 4-letnią praktyką na stanowisku kierowniczym, lub z wyższym i dwuletnią praktyką na stanowisku kierowniczym — poszukuje od zaraz Okręgowa Spółdzielnia Mleczarska w Zabłudowie, pow. i woj. Białystok. Wynagrodzenie do uzgodnienia.

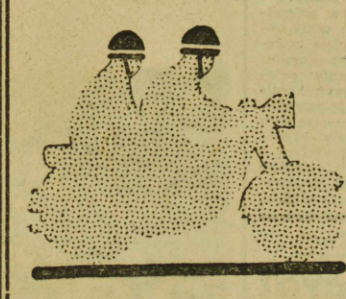
Zgłaszać się w biurze OSM w Zabłudowie. k 1985-0

REWIDENTA - KSIĘGOWEGO do pracy w terenie — zatrudni od zaraz Wojewódzkie Przedsiębiorstwo Handlu Meblami w Białymstoku. Kandydat winien posiadać wykształcenie wyższe lub średnie i praktykę w handlu.

Warunki pracy i płacy do omówienia w WPHM w Białymstoku, ul. Kiłkowska 11, pokój nr 6, k 1990-1

MOTOCYKLISTO!

Helm zwiększy Twoje bezpieczeństwo w czasie jazdy.



k 2014-1

ogłoszenia drobne

PODZIĘKOWANIA

Lekarzom: Tarasiewiczowi, Janowskiemu, Zukowskiemu, Karwowskiemu z Kliniki Chorób Dzieci, za wyliczenie z ciężkiej choroby Grzegorz Dobrogoskiego, oraz siostrze i siostrze w 10. boksie, za troskliwość opiekę — składają podziękowanie Rodzice. k 4987-1

Pauli Heleni Kuryluk z Apteki nr 6 w Białymstoku, za zwrócenie znalezionych dokumentów i pieniędzy — serdecznie dziękuję Bajko. k 4915-1

PRACA

Potrzebna pomoc do dziecka. Białostok. Kosztowa 19 — Michał. k 4908-1

LOKALE

Poszukuje małżeństwo poszukujące pokoju w okolicach śródmieścia lub dworca PKP. Oferta pismem do Biura Ogłoszeń „4886”. k 4989-1

Garaż wynajmę. Białystok, ul. Krasińskiego 21 m. 2. k 4989-1

„Dokładnie” WIDZIEĆ?

W BIAŁYMSTOKU

TEATR

Teatr im. Al. Węgierskiego — „Młodość silińska” (ponad wszelkie czary); godz. 19.
Sala Kameralna — „Wujaszek Wania”; godz. 19.
Teatr Lalek — „Świerszcz” — „Czardziejski beben” (przedstawienie zamknięte).

KINA

„Półka” — „Rio Bravo”; prod. USA (od lat 12); godz. 9.45, 12.30, 15.00, 17.30 i 20.00.
„Kino” — „Ruda Julka”; prod. francuskiej (od lat 16); dodatek — „Mściciel”; godz. 10.30, 13.15, 15.45 i 20.00.
„Sirena” — „Grzesznicy bez winy”; prod. radzieckiej (od lat 16); godz. 10.30, 13.15, 15.45 i 20.00.
„Kino MO” — „Oddajcie mi dziecko”; prod. NRD (od lat 14); godz. 17 i 19.
„DDK Nowe Miasto” — „Panna Julia”; prod. szwajcarskiej (od lat 16); godz. 17 i 19.15.
„Roma” — „Niebo bez miłości”; prod. jugosłowiańskiej (od lat 18); godz. 18.
„Kolejars” — „Przeżyłem swoją śmierć”; prod. czeskiej (od lat 16); godz. 16.30.

KLUBY

Klub Międzynarodowy. Prace Kółka Czytelników (od godz. 10 do 22). Księgarnia „Książka” czynna w dni powszednie od godz. 10 do 18.

W WOJEWÓDZTWIE

KINO
„Polonia” w Elku — „Głos z tamtego świata”.

WRAZIE WYPADKU

Wojewódzka Stacja Pogotowia Ratunkowego, tel. 119, wcz. 09, informacji pogotowia 32-32.

Pogotowie dziecięce czynne od godz. 15 do 7.

Stacja Pożarna — tel. 85.

Apteka nr 7, ul. Wołoskiego 2, tel. 42-42.

Apteka nr 5, ul. Warszawska 54, tel. 24-31.

PROGRAM I

7.30 Muzyka; 8.30 „Z mojej teki”; 9.30 Polska muzyka ludowa; 10.00 Dla przedszkoli; 11.00 „Klub 60”; 11.40 Melodie rozrywkowe; 12.45 Tęcza; 13.20 Polska muzyka ludowa; 14.00 „Krzyk w próżni świata”; 15.00 Zawsze zwyciężymy; 16.10 Dla uczniów szkół średnich; 16.45 Koncert chóru a cappella PH w Krakowie; 16.50 „Kwi i Księżyc”; 16.55 „Kultura pełna poszukiwań”; 17.00 „W Sejmie”; 17.15 Koncert muzyki popularnej; 18.10 „Próba” — fragmenty M. Dubowa; 18.30 Radiowy kurs nauki języka angielskiego; 19.00 Utwory fortepianowe; 20.30 Polska muzyka ludowa; 21.00 „Notatnik kulturalny”; 21.30 „Trzy po trzy Zespół Dzieci”; 22.30 Muzyka taneczna.

PROGRAM II

7.50 Muzyka poranna;

8.35 W dewizowym kręgu; 8.50 Muzyka dla wszystkich; 9.45 Radiowy kurs nauki języka angielskiego; 10.00 Muzyka rozrywkowa; 10.30 Z życia Związku Radzieckiego; 11.00 Muzyka naszych przyjaciół; 12.15 Muzyka ludowa; 12.30 „Buk”; 12.45 Muzyka taneczna; 13.20 Dla uczniów szkół średnich; 13.30 „Dla dzieci”; 16.30 Z miast i wsi województwa; 16.45 Koncert; 16.50 Muzyka taneczna; 17.00 „Buk”; 17.15 Koncert syren; 18.30 Nasz Kwadrat; 18.45 „Sejm”; 18.50 Muzyka taneczna; 19.00 Transmisja Koncertu Symfonicznego z Filharmonii w Warszawie; 20.30 „Buk”; 21.00 Muzyka taneczna; 21.30 „Trzy po trzy Zespół Dzieci”; 22.30 Muzyka taneczna.

Wojewódzkie Przedsiębiorstwo Hurtu Spożywczego Hurtownia w Białymstoku. Zgubiono zaświadczenie o rejestracji z dnia 17.IX.1984 na powielaczach przyrządów, formata 21x21 cm, wydane przez Wojewódzki Urząd Kontroli Prasy, Publikacji i Widowisk w Białymstoku. k 4985-1

Wojewódzkie Przedsiębiorstwo Hurtu Spożywczego Hurtownia w Białymstoku. Zgubiono zaświadczenie o rejestracji z dnia 17.IX.1984 na powielaczach przyrządów, formata 21x21 cm, wydane przez Wojewódzki Urząd Kontroli Prasy, Publikacji i Widowisk w Białymstoku. k 4985-1

Wojewódzkie Przedsiębiorstwo Hurtu Spożywczego Hurtownia w Białymstoku. Zgubiono zaświadczenie o rejestracji z dnia 17.IX.1984 na powielaczach przyrządów, formata 21x21 cm, wydane przez Wojewódzki Urząd Kontroli Prasy, Publikacji i Widowisk w Białymstoku. k 4985-1

Wojewódzkie Przedsiębiorstwo Hurtu Spożywczego Hurtownia w Białymstoku. Zgubiono zaświadczenie o rejestracji z dnia 17.IX.1984 na powielaczach przyrządów, formata 21x21 cm, wydane przez Wojewódzki Urząd Kontroli Prasy, Publikacji i Widowisk w Białymstoku. k 4985-1

Wojewódzkie Przedsiębiorstwo Hurtu Spożywczego Hurtownia w Białymstoku. Zgubiono zaświadczenie o rejestracji z dnia 17.IX.1984 na powielaczach przyrządów, formata 21x21 cm, wydane przez Wojewódzki Urząd Kontroli Prasy, Publikacji i Widowisk w Białymstoku. k 4985-1

Wojewódzkie Przedsiębiorstwo Hurtu Spożywczego Hurtownia w Białymstoku. Zgubiono zaświadczenie o rejestracji z dnia 17.IX.1984 na powielaczach przyrządów, formata 21x21 cm, wydane przez Wojewódzki Urząd Kontroli Prasy, Publikacji i Widowisk w Białymstoku. k 4985-1

Wojewódzkie Przedsiębiorstwo Hurtu Spożywczego Hurtownia w Białymstoku. Zgubiono zaświadczenie o rejestracji z dnia 17.IX.1984 na powielaczach przyrządów, formata 21x21 cm, wydane przez Wojewódzki Urząd Kontroli Prasy, Publikacji i Widowisk w Białymstoku. k 4985-1

Wojewódzkie Przedsiębiorstwo Hurtu Spożywczego Hurtownia w Białymstoku. Zgubiono zaświadczenie o rejestracji z dnia 17.IX.1984 na powielaczach przyrządów, formata 21x21 cm, wydane przez Wojewódzki Urząd Kontroli Prasy, Publikacji i Widowisk w Białymstoku. k 4985-1

Wojewódzkie Przedsiębiorstwo Hurtu Spożywczego Hurtownia w Białymstoku. Zgubiono zaświadczenie o rejestracji z dnia 17.IX.1984 na powielaczach przyrządów, formata 21x21 cm, wydane przez Wojewódzki Urząd Kontroli Prasy, Publikacji i Widowisk w Białymstoku. k 4985-1

Wojewódzkie Przedsiębiorstwo Hurtu Spożywczego Hurtownia w Białymstoku. Zgubiono zaświadczenie o rejestracji z dnia 17.IX.1984 na powielaczach przyrządów, formata 21x21 cm, wydane przez Wojewódzki Urząd Kontroli Prasy, Publikacji i Widowisk w Białymstoku. k 4985-1

Wojewódzkie Przedsiębiorstwo Hurtu Spożywczego Hurtownia w Białymstoku. Zgubiono zaświadczenie o rejestracji z dnia 17.IX.1984 na powielaczach przyrządów, formata 21x21 cm, wydane przez Wojewódzki Urząd Kontroli Prasy, Publikacji i Widowisk w Białymstoku. k 4985-1

Wojewódzkie Przedsiębiorstwo Hurtu Spożywczego Hurtownia w Białymstoku. Zgubiono zaświadczenie o rejestracji z dnia 17.IX.1984 na powielaczach przyrządów, formata 21x21 cm, wydane przez Wojewódzki Urząd Kontroli Prasy, Publikacji i Widowisk w Białymstoku. k 4985-1

Wojewódzkie Przedsiębiorstwo Hurtu Spożywczego Hurtownia w Białymstoku. Zgubiono zaświadczenie o rejestracji z dnia 17.IX.1984 na powielaczach przyrządów, formata 21x21 cm, wydane przez Wojewódzki Urząd Kontroli Prasy, Publikacji i Widowisk w Białymstoku. k 4985-1

Wojewódzkie Przedsiębiorstwo Hurtu Spożywczego Hurtownia w Białymstoku. Zgubiono zaświadczenie o rejestracji z dnia 17.IX.1984 na powielaczach przyrządów, formata 21x21 cm, wydane przez Wojewódzki Urząd Kontroli Prasy, Publikacji i Widowisk w Białymstoku. k 4985-1

Wojewódzkie Przedsiębiorstwo Hurtu Spożywczego Hurtownia w Białymstoku. Zgubiono zaświadczenie o rejestracji z dnia 17.IX.1984 na powielaczach przyrządów, formata 21x21 cm, wydane przez Wojewódzki Urząd Kontroli Prasy, Publikacji i Widowisk w Białymstoku. k 4985-1

Wojewódzkie Przedsiębiorstwo Hurtu Spożywczego Hurtownia w Białymstoku. Zgubiono zaświadczenie o rejestracji z dnia 17.IX.1984 na powielaczach przyrządów, formata 21x21 cm, wydane przez Wojewódzki Urząd Kontroli Prasy, Publikacji i Widowisk w Białymstoku. k 4985-1

Wojewódzkie Przedsiębiorstwo Hurtu Spożywczego Hurtownia w Białymstoku. Zgubiono zaświadczenie o rejestracji z dnia 17.IX.1984 na powielaczach przyrządów, formata 21x21 cm, wydane przez Wojewódzki Urząd Kontroli Prasy, Publikacji i Widowisk w Białymstoku. k 4985-1

Wojewódzkie Przedsiębiorstwo Hurtu Spożywczego Hurtownia w Białymstoku. Zgubiono zaświadczenie o rejestracji z dnia 17.IX.1984 na powielaczach przyrządów, formata 21x21 cm, wydane przez Wojewódzki Urząd Kontroli Prasy, Publikacji i Widowisk w Białymstoku. k 4985-1

Wojewódzkie Przedsiębiorstwo Hurtu Spożywczego Hurtownia w Białymstoku. Zgubiono zaświadczenie o rejestracji z dnia 17.IX.1984 na powielaczach przyrządów, formata 21x21 cm, wydane przez Wojewódzki Urząd Kontroli Prasy, Publikacji i Widowisk w Białymstoku. k 4985-1

Wojewódzkie Przedsiębiorstwo Hurtu Spożywczego Hurtownia w Białymstoku. Zgubiono zaświadczenie o rejestracji z dnia 17.IX.1984 na powielaczach przyrządów, formata 21x21 cm, wydane przez Wojewódzki Urząd Kontroli Prasy, Publikacji i Widowisk w Białymstoku. k 4985-1

Wojewódzkie Przedsiębiorstwo Hurtu Spożywczego Hurtownia w Białymstoku. Zgubiono zaświadczenie o rejestracji z dnia 17.IX.1984 na powielaczach przyrządów, formata 21x21 cm, wydane przez Wojewódzki Urząd Kontroli Prasy, Publikacji i Widowisk w Białymstoku. k 4985-1

Wojewódzkie Przedsiębiorstwo Hurtu Spożywczego Hurtownia w Białymstoku. Zgubiono zaświadczenie o rejestracji z dnia 17.IX.1984 na powielaczach przyrządów, formata 21x21 cm, wydane przez Wojewódzki Urząd Kontroli Prasy, Publikacji i Widowisk w Białymstoku. k 4985-1

Wojewódzkie Przedsiębiorstwo Hurtu Spożywczego Hurtownia w Białymstoku. Zgubiono zaświadczenie o rejestracji z dnia 17.IX.1984 na powielaczach przyrządów, formata 21x21 cm, wydane przez Wojewódzki Urząd Kontroli Prasy, Publikacji i Widowisk w Białymstoku. k 4985-1

Cena sportowej sławy...

Często w rozmowach, w gronie znajomych, słyszałem zdania, że na to jak być sportowcem. Oni mają życie! Tręną, flaki, startują, wyjeżdżają... często nawet za granicę. Panuje pogląd, że życie sportowe jest tylko jednym pasmem przyjemności, związanym z ciepłymi, miłymi, wesołymi, nagrodami i leniwością.

Dłatego tym wszystkim, którzy tak myślą, poświęcam dziś reportaż.

Kilka dni temu, w listopadzie, w popołudnie, spotkałem przypadkowo w białostockim Związku, ubranego w ciepłe dresy, mistrza Polski w maratonie — Albina Czecha. Postanowiłem skorzystać z okazji i towarzyszyć mu przy jego treningu. Cześć zgodził się chętnie i kazał mi iść prosto zimą, w kierunku przed siebie. Tymczasem leżo biegać, robił skłony w przód, w tył, wymachiwał na przemian nogami, ćwiczył wielokrotnie. Spostrzedłem na zegarek. „Zabawa” ta trwała około 20 minut. Później straciłem go z oczu. Pójść w kierunku Olm. Liczyłem minuty i minuty. Dwa, trzy, cztery, pięć, sześć, siedem, osiem, dziewięć, dziesięć. Dopiero po upływie tego czasu ujrzałem go znowu.

— Ile przebiegłeś kilometrów? — spytałem, gdy znowu się ze mną.

— Piętnaście kilometrów w granicach 55 minut. Pozostało

mi jeszcze do przebiegnięcia pięć kilometrów, ale już w temple świątecznym, by doprowadzić organizm do uspokojenia po wysiłku.

— Czy tak wygląda twoja praca treningowa w ciągu całego roku?

— To, co obecnie robię, jest odpowiednim w porównaniu z treningiem w okresie letnim. Wtedy w tygodniu trenuję sześć dni, w tym cztery razy rano i po południu. Obecna moja dawka to trening trzy razy w tygodniu. Poza tym codziennie rano, pomiędzy godziną piątą a szóstą, lekko przebiegam kilkanaście kilometrów. Nazwam to rozbieganiem się lub rozruchem. Jak godzinę sport ze studiami? — Zaczynam trenować ze wschodu, poza nauką i sportem. Wakacje są dla mnie po prostu praktycznym nieznaniem. W teatrze bywałem wtedy, gdy wyjeżdżałem na zawody. Najchętniej chodzę przed poważnymi zawodami. Na kino pozwalałem sobie jedynie czasem. Tego rodzaju przyjemności dla nas — z żoną — niestety, często odpada.

Biedne żony sportowców! W uzupełnieniu dodam, że Albin Czech jest studentem V roku Akademii Medycznej w Białymstoku. Jest aktywnym członkiem Studenckiego Koła Naukowego Fizjologów przy Zakładzie Fizjologii AM. Jego praca naukowa pt. „Narastanie stanu wytrenowania u lekkoatletów w biegu w świetle prób czyn-

Uczestnicy Plenum KC KPZR o przebudowie instancji partyjnych na zasadzie produkcyjnej

(Fragmenty wypowiedzi nagrań w Plenum KC dzienniku „Prawda” w G. I. WORONOW — pierwszy zastępca przewodniczącego Biura KC KPZR do spraw RFSRR.

„Reorganizacja instancji partyjnych na zasadzie produkcyjnej, łącznie z podjętymi już krokami zmierzającymi do udoskonalenia metod kierowania przemysłem, budownictwem i rolnictwem, zagwarantuje nam jednolitość, harmonijność, gęstość i gruntowność przemysłowego kierownictwa państwowego kierownictwa gospodarki narodowej.

Pragnę poinformować Plenum o propozycjach w sprawie reorganizacji przebudowy instancji partyjnych i radzieckich Federacji Rosyjskiej, przygotowanych przez Biuro KC KPZR do spraw RFSRR i Radę Ministrów RFSRR wraz z obwodowymi i krajowymi komitetami partii, zgodnie z poleceniem Prezydium Komitetu Centralnego.

Na terytorium obecnych obwodów i krajów Federacji Rosyjskiej powstanie 45 samodzielnych komitetów obwodowych i krajowych partii, kierujących produkcją przemysłową oraz 45 odpowiednich komitetów, kierujących produkcją rolną. W kilku obwodach, w których dominuje bądź przemysł, bądź rolnictwo, istnieje tylko jeden komitet obwodowy partii. W republikach autonomicznych powstają jednolite obwodowe komitety partii, jednakże w większości z nich powołane zostaną dwa biura — jedno do spraw przemysłu, drugie do spraw rolnictwa.

Zgodnie z posunięciami mającymi na celu usprawnienie partyjnego kierownictwa gospodarki narodowej, w RFSRR powstanie 765 terytorialnych zarządów produkcyjnych. Zamiast wiejskich, rejonowych komitetów partii, projektujemy utworzenie komitetów partyjnych terytorialnych zarządów produkcyjnych.

Obecnie w Federacji Rosyjskiej istnieją 394 komitety miejskie i 233 miejskie rejonowe komitety partii kie-

według skróconych składowych publikowanych w dniach 21—24. XI. br.).

rujące organizacjami partyjnymi w przemyśle, transporcie, budownictwie i gospodarce komunalnej. Naszym zdaniem, celowe będzie utrzymanie tych komitetów. Ponadto projektujemy utworzenie 57 nowych komitetów miejskich, które sprawować będą kierownictwo w miastach i osiedlach położonych w strefie podmiejskiej. Dla kierowania organizacjami partyjnymi przedsiębiorstw i obiektów budowlanych położonych na terenach miejskich, utworzone zostaną komitety partyjne kierujące produkcją przemysłową.

Zmienić się również struktura obwodowych i krajowych komitetów partii. Komitety obwodowe i krajowe, kierujące produkcją przemysłową oraz komitety obwodowe i krajowe, kierujące produkcją rolną, wybierać będą po 2 sekretarzy, posiadając one będą również odpowiednie wydziały.

Przepracowana zostanie także reorganizacja władz państwowych. W krajach i obwodach wybrane zostaną po dwie samodzielne Rady Delegatów Ludu Pracującego i ich komitety wykonawcze, w republikach autonomicznych utrzymane zostaną Rady Najwyższe, ich Prezydium i Rady Ministrów.”

N. W. PODGORNY — pierwszy sekretarz KC Komunistycznej Partii Ukrainy.

„W celu zapewnienia jednolitego kierownictwa całym budownictwem gospodarczym w Republice Ukrainiejskiej, zamierzamy utrzymać w Komitecie Centralnym Komunistycznej Partii Ukrainy Prezydium oraz powołać Biuro KC do spraw przemysłu i Biuro KC do spraw rolnictwa. Uważamy, że w 19 obwodach celowe będzie utworzenie obwodowych komitetów partii do spraw przemysłu i obwodowych komitetów partii kierujących rolnictwem, a także — po dwa obwodowe Komitety Wykonawcze. W pozostałych 6 obwodach USSR, w których rozmiary produkcji przemysłowej i rolniej są niewielkie,

nie zamierzamy przeprowadzać zmian na szczeblu obwodowym. Równocześnie proponowaliśmy scalenie administracyjnych okręgów ekonomicznych — zamiast 14 będzie ich 7: doniecki, nadnieprowski, charkowski, kijowski, czarnomorski, podolski i lwowski.

W 10 miastach, w których mieścić się będą obwodowe komitety partii, kierujące przemysłem, i gdzie istnieją komitety dzielnicowe (np. w Kijowie, Charkowie, Zaporoziu), zamierzamy zlikwidować komitety miejskie i wzmocnić komitety dzielnicowe, podporządkowując je bezpośrednio obwodowym komitetom partii. W ten sposób usunie się zbędne ogniw, a kierownictwo zbliży się do komitetów dzielnicowych i podstawowych organizacji partyjnych. W celu kierowania przedsiębiorstwami przemysłowymi położonymi na terenach wiejskich, utworzy się niezbędna liczba strefowych przemysłowo-produkcyjnych komitetów partii”.

P. N. DEMICZEW — pierwszy sekretarz moskiewskiego Miejskiego Komitetu KPZE.

„Opierając strukturę instancji partyjnych na zasadzie produkcyjnej sprawi, że nasza codzienna działalność będzie bardziej konkretna, a to jest obecnie najważniejsze. Im bardziej konkretne będzie kierownictwo, im lepiej zorganizujemy pracę ludzi, tym szybciej postępować będzie naprzód budowa materialno-technicznej bazy komunizmu...”

Moskiewski aktyw miejski z dużym zainteresowaniem przestudiował propozycję towarzysza Chruszczowa w

sprawie gruntownej przebudowy instancji partyjnych. Aprobując te propozycje, wielu towarzyszy uważa, że również w warunkach miejskich należy bardziej ściśle realizować produkcyjną zasadę kierownictwa partyjnego. Tak np. mamy w Moskwie ogromną organizację budowlaną, wiele zakładów przemysłu budowlanego i wielki zarząd planowania urbanistycznego. Jednakże praca ich jest w słabym stopniu koordynowana. Obowiązek koordynacji spoczywa głównie na Miejskim Komitecie partii i Radzie Miejskiej. Wielu towarzyszy uważa jednak, że 3 wymienione wyżej organizacje budowlane powinny mieć własny branżowy komitet partyjny, który zajmowałby się całokształtem pracy partyjnej wśród wieloletnich załóg budowlanych. Jest rzeczą jasną, że ani komitet miejski, ani dzielnicowe komitety partyjne nie powinny stać na uboczu od tych zagadnień. Budownictwo jest bowiem jednym z głównych zadań pracy całej miejskiej organizacji partyjnej”.

K. T. MAZUKOW — pierwszy sekretarz KC Komunistycznej Partii Białorusi.

„W pełni aprobując propozycję towarzysza Chruszczowa, opracowaliśmy nową strukturę instancji partyjnych, opierając ją na zasadzie produkcyjnej. W Komitecie Centralnym Komunistycznej Partii Białorusi zamierzamy powołać dwa biura: Biuro KC do spraw przemysłu i Biuro KC do spraw rolnictwa; biurom tym przekazane zostaną wszystkie zadania związane z kierowaniem ekonomią, pracą ideologiczną, budownictwem kulturalnym i komunalno-bytowym sprawami ludności miasta i wsi.

W każdym obwodzie powstaną obwodowe komitety partii — do spraw przemysłu i do spraw rolnictwa.

W związku z powołaniem przemysłowych komitetów obwodowych uważamy za rzecz niecelową utrzymywanie komitetów miejskich partii w miastach mających komitety dzielnicowe”.

S P O R T Juwenia zwyciężyła Drukarza ale w tabeli nadal prowadzi warszawianie

★ Jagiellonia - Caissa 4,5:3,5

Przedostatnia, IV runda drugiego turnieju szachowego o wejście do ligi państwowej stała pod znakiem ostrego ataku krakowskiej Juwenii na produkującą pozycję Drukarza Warszawa. Wprawdzie Juwenia w pięknym stylu wysoko zwyciężyła niepokonanego dotąd Drukarza 5,5:2,5, niemniej warszawianie zgromadzili w poprzednich spotkaniach tak wielką ilość punktów, że nadal prowadzą.

Drugie zwycięstwo w turnieju odniosła nasza Jagiellonia, wygrywając z Caissą Bydgoszcz 4,5:3,5. Wyniki tego meczu na poszczególnych szachowniach w kolejności 1—8 (białostockanie na I miejscu) były następujące:

Cywik zremisował z Bratoszewskim, B. Bieluczyk zremisował z Jagodzińskim, T. Bieluczyk zremisował z Wiśniewskim, Radziszewski przegrał z Kosmickim, Borys wygrał z Tylickim, Pietraszkiewicz zremisował z Ol-

szewskim, Sochor zremisował z Konikowskim, Pietraszkiewiczowa wygrała z Kwidzińską.

Ursus (Mazowsze) pokonał najsłabszą drużynę turnieju — Conradię 5:3.

Punktacja po IV rundach: 1. Drukarz Warszawa — 25 pkt, 2. Juwenia Kraków — 18 pkt, 3. Caissa Bydgoszcz — 16,5 pkt, 4. Jagiellonia Białystok — 15,5 pkt, 5. Ursus Mazowsze — 14,5 pkt, 6. Conradia Gdańsk — 9,5 pkt.

Wszystkich amatorów szachów informujemy, że dziś tj. 7 bm., o godz. 16 w Hali Jagiellonii rozegrany zostanie towarzyski mecz Białystok — Bydgoszcz na 10 szachowniach. (ko)

Dziś i w niedzielę

Kolejne mecze koszykarzy AZS

Koszykarze białostockiego AZS rozegrają kolejne mecze o mistrzostwo II ligi. Dziś o godz. 19.30 białostockanie zmierzą się z wieloletnim tabeli Startem Lublin, natomiast w niedzielę, o godz. 17 wystąpią przeciw Motorowi Lublin. Oba spotkania odbędą się w Hali Jagiellonii. Faworytem pierwszego meczu jest Start, natomiast drugiego — nasz AZS. (ko)

Sienkiewicz wystąpi jednak w Poznaniu

Do białostockiego AZS wpłynęło pismo z PZTS zawierające, że Sienkiewicz (AZS) został dodatkowo dopuszczony do indywidualnych mistrzostw Polski w tenisie stołowym, które w dniach 7—8 bm., w Ossadzie międzyrodnowej, rozegrają w Poznaniu.

Nowe Miasto zaprasza na turniej ping-ponga

W niedzielę, 9 bm., o godz. 11 w sali Szkoły Podstawowej nr 14 przy ul. Pułaskiego 25, odbędzie się drugiego turnieju tenisa stołowego o Puchar WKZZ na szczeblu miasta Białostockiego. Organizatorem turnieju (mogą startować w nim drużyny nie zrzeszone w PZTS)

jest Ognisko TKKF „Nowe Miasto”. Zgłoszenia należy kierować na adres: Białystok, ul. Strzelecka 4. Spodziewamy się, że zespoły reprezentujące ogniska TKKF, zakłady pracy oraz dzielnice miasta — staną jak najliczniej na starcie tej nie wyzycznej imprezy.

O białoskich siatkarkach

„Chcemy w pełni zasłużyć na wyjazd do Francji...”

Siatkarki Ogniska Krzewienia Kultury Fizycznej „Spolem” przy PSS w Białoskim Podlaskim tak podjęły swoje umiędzynarodowe, że wygrałyby dziś zapewne z niejedną drużyną wyczynową.

Trenerem zespołu, jego „duszą” jest Zdzisław Sopot, którego nasz białoski sprawozdawca poprosił o kilka słów na temat zespołu. Oto jego wypowiedź.

— Pierwszy raz przystąpił do rozgrywek w 1959 r. w Oleku na wojewódzkim turnieju ZSS „Spolem”. Zajął tam I miejsce. Finał w Warszawie dał nam III miejsce. Następny rok był nieco gorzej, odpadliśmy w półfinale po porażce z Łębką, a później w ćwierćfinale. W 1961 r. zrewanżowaliśmy się jednak zawodniczkom. W borku, zwyciężając je w półfinalowym turnieju w Etku. W turnieju centralnym w Lesznie zajęliśmy II miejsce. W bieżącym roku moje podopieczne startowały w rozgrywkach Pucharu CRZZ, odnosząc wielki sukces w postaci zajęcia I miejsca i tym samym zdobywając puchar. Następnie dziewczęta zakwalifikowały się do fi-

nalowych gier ZSS „Spolem”. Turniej ten odbędzie się za kilka dni w Łodzi.

Sukcesy i dobre wyniki przynosi siatkarkom systematyczna praca, oparta na najnowszymi wzorach treningów. Dodac do tego należy wielkie zdyscyplinowanie i zapal zawodniczek, które systematycznie dwa razy tygodniowo uczęszczają na treningi. Wyniki są widoczne, choć zawodniczki muszą dzielić czas — na pracę w zakładzie, na rodzinę oraz treningi.

Kapitanem zespołu „jest 20-letnia Lewicka-Worobieć. Dziewczęta grają i grają w składzie: Lewicka, Cymerman, Lachowicz, Szul, Aleksandrowska, Zakrzewska, Sejbut, Kędziara, Wilgat, Wińska.

Jeżeli chodzi o lódki turnieju, to wystąpimy tam w roli faworyta. Będziemy starali się wypaść jak najlepiej, aby w pełni zasłużyć na wyjazd do Francji, o którym mówili nam, wręczając puchar — kierownik zespołu WF przy CRZZ, Zdzisław Popielczyk. Przewodniczącym zespołu jest Zdzisław NRD i Finlandii. (szastro)



Najnowszy wieżowiec rzymski zbudowany dla koncernu przemysłowego ENI posiada 74 m wysokości, 15 m szerokości, 23 piętra (3 — pod ziemią), a powierzchnia okien wynosi 12.500 m kw. Do konstrukcji nowego wieżowca zużyto 3.000 ton stali. CAF

towarzysze włoscy wręczają kwiaty, a tow. Togliatti długo i serdecznie ścisła jego dłoń.

Członkowie KC odpowiedzialni za poszczególne odcinki pracy, sekretarze federacji komunistycznych z północy i południa, aktywni fabryczni delegaci komitetów wiejskich — wstępują kolejno na trybunę. Każdy z nich w ciągu tych dwóch dni wplata w ogólny nurt debaty problemy interesujące zarówno włoski, jak i cały międzynarodowy ruch robotniczy. Szeroki wiew ideowy, dalekoświatna perspektywa rozwojowa, zawarte w niedzielnym referacie tow. Togliattiego znajdują odzwierciedlenie w tych wystąpieniach. Dwa podstawowe problemy przewijają się wciąż w nowej i nowej postaci. Są to aktualne zagadnienia pokójowego współistnienia oraz włoskiej drogi do socjalizmu.

Siła rzeczy dyskusja dotyczy oceny przemian w strukturze nowoczesnego państwa kapitalistycznego. Już dotychczasowy przebieg dyskusji dopomaga w rozróżnieniu pomiędzy służną a błędną, rewizjonistyczną

oceną jego istoty. Tej ostatniej tendencji dał dobitny wyraz w swoim przemówieniu powitalnym, przedstawiciel KC Włoskiej Partii Socjalistycznej, Ricardo Lombardi. Mówił on o „głębokich i zasadniczych przesobraczeniach zachodzących w strukturze państwa”, przeobrażeniach, które, jego zdaniem, umożliwiają „dokonanie zmian o charakterze socjalistycznym w tonie nowoczesnego państwa neokapitalistycznego”. Tej reformistycznej tezie, leżącej u podstaw zwrotu w strategii i taktyce nienastawionej przeciwstawia dyskusyjną inną perspektywę. Podkreśla, że tylko na szeroką skalę zakrojony ruch mas pracujących, oparty o jednolite działania klasy robotniczej i wszystkich ludzi pracy może wytworzyć warunki, w których zmiany strukturalne państwa burżuazyjnego stałyby się punktem wyjścia głębokich przemian demokratycznych. Ciekawe, że właśnie aktywiści fabryczni najwyraźniej wskazują na tego rodzaju możliwości działania.

IGNACY KRASIŃSKI

Z sali obrad X Zjazdu KP Włoch

W gorącej i szczerej atmosferze

(Korespondencja własna AR z Rzymu)

DZIEN bratnich delegacji na X Zjeździe KP Włoch — tak można by określić wtorkową debatę, w toku której głos zabierali kolejno przewodniczący delegacji partii komunistycznych i robotniczych Chin Ludowych, Hiszpańskich, Polski i Francji.

Towarzysze Czaio JI-ming w swoim przemówieniu życzył owocnych obrad komunistom włoskim. Mówił długo o sławnej rewolucyjnej drodze walecznej partii, która umiała stać się prawdziwą awangardą 600-milionowego narodu chińskiego i zdobyć władzę, w wystąpieniu swym delegat chiński wystąpił z obroną błędów przywódców albańskich, ostro skrytykował w niedzielnym referacie tow. Togliattiego. Krytyka niektórych programowych tez zawartych w tym referacie wywołała reakcje ze strony innych przemawiających następnego delegatów.

Niezwykle gorąca owocna powołano pojawienie się na trybunie legendarnej La Passionari — Dolores Ibaruri. Jej silne włosy, odcinające się od czarnej skroniwej sukni, pełen szlachetnego patosu głos, namietany apas sławnej rewolucyjnej hiszpańskiej o zachowanie jednolitej myśli i działania całego międzynarodowego ruchu robotniczego —

wszystko to poruszyło i wzruszyło 2 tysiące osób zebranych w sali Pałacu Kongresów.

Zwracając się bezpośrednio do delegatów chińskich Dolores Ibaruri zapytała, dlaczego wraz z innymi bratnimi partiami nie potępia otwarcie i zdecydowanie „awanturników z kierownictwa Albańskiej Partii Pracy, którzy postawili się swoim działaniom poza międzynarodowym ruchem robotniczym. Długo nie milknące oklaski. Wszyscy delegaci powstali, gotując niekończącą się owację, która osiąga punkt kulminacyjny, gdy La Passionaria schodząc z trybuny wymienia bratni pocałunek ze wzruszonym Palmiro Togliattim.

Kolej na przemówienie polskie. Gdy przewodniczący delegacji Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej, członek Biura Politycznego KC KPZR, tow. Zenon Kliszko, wchodzi na trybunę, delegaci powstają, długo i serdecznie witając mówcę oraz manifestując na cześć polskiej partii i przyjaźni włosko — polskiej.

Schodzącemu z trybuny mówcy, wśród nie milkących owacji